

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos *weekend*

Piątek

17 grudnia 2021

nr 95 (LXXVI)

cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI  
**PRZYWIOŻĄ  
ŚWIATŁO ŚWIĄT**  
STR. 2-3



REPORTAŻ  
**NA GÓRSKIM  
SZLAKU**  
STR. 9



SPORT  
**NIE BOJĘ SIĘ  
DUŻYCH WYZWAŃ**  
STR. 13



## Remont szkoły i przeprowadzka muzeum

**WYDARZENIE:** W Bukowcu trwa duży remont polskiej podstawówki. Po jego dokończeniu wiosną przyszłego roku zostanie na nowo zagospodarowany teren między szkołą a przedszkolem. Muzeum im. Karola Piegzy zostanie przeniesione do Domu PZKO.

Danuta Chlup

**D**zieci z polskiej szkoły już od początku października uczą się tymczasowo w dwóch miejscach: w budynku Urzędu Gminy (klasy 1-3) i w czeskiej szkole (kl. 4-5).

– Warunki mamy dobre, w UG mamy do dyspozycji dwa lokale i bibliotekę, w czeskiej szkole dwie klasy, możemy też korzystać z sali gimnastycznej. Jedynym utrudnieniem jest to, że nauka odbywa się w dwóch budynkach i dzieci muszą przechodzić po lekcjach do świetlicy w czeskiej szkole – powiedziała „Głosowi” dyrektorka polskiej placówki Ivana Wrona, dodając, że bardzo się cieszy z faktu, iż gmina podjęła się zakrojonego na tak dużą skalę remontu.

Budynek polskiej podstawówki przeszedł największą metamorfozę w latach 1991-1992. Ma nowe okna, elewację. Teraz remontowane są wnętrza. Prace mają się zakończyć w maju przyszłego roku, ale aż do grudnia potrwać roboty na zewnątrz: budowa placu zabaw – wspólnego dla szkoły i przedszkola, posadzenie nowej zieleni. Częścią projektu jest także budowa

oczyszczalni ścieków dla szkoły, przedszkola i sąsiednich domów jednorodzinnych oraz przebudowa przystanku autobusowego, który ma być dla dzieci bardziej bezpieczny. W tym celu wzdłuż drogi będzie wybudowany chodnik.

– Wnętrze szkoły kompleksowo remontujemy. Będą nowe instalacje, podłogi, gładzie. Na parterze z części dotychczasowej jadalni powstanie dyrekcyjna, korytarz na piętrze, wąski i ciemny, będzie poszerzony i przeszklony, dzięki czemu zrobi się jaśniej. W dawnej dyrekcyjnej powstanie pracownia komputerowa. Na ostatniej Sesji Rady Gminy, w ub. piątek, uchwaliśmy zamówienie na meble i sprzęt komputerowy. Teren szkoły i przedszkola zostaną połączone, wybudujemy nowy plac zabaw, chodniki – przedstawiła przebieg prac wójt gminy Monika Czepczorowa.

W związku ze zmianami nie będzie już działać w szkole Muzeum im. Karola Piegzy. Zostanie ono przeniesione do pobliskiego Domu PZKO. Przypomnijmy, że w sali muzealnej były wystawione eksponaty rzemiosła ludowego, narzędzia i naczynia codziennego użytku, stroje ludowe, fotografie dawnej bukowickiej architektury.

Przeprowadzka ekspozycji już się rozpoczęła. Działacze PZKO wyre-



• Bukowieckie dzieci przy załączku przyszłego muzeum w Domu PZKO. Fot. DANUTA CHLUP

montowali salę na drugim piętrze budynku, która przekształci się w muzeum.

– Właśnie kończymy remont. Są nowe podłogi, tynki na ścianach, chcemy jeszcze odnowić wejście

do sali – zdradził „Głosowi” prezes Miejsowego Koła Bohdan Czepczor.

PZKO-wcy zamierzają poszerzyć ekspozycję o zdjęcia i ewentualnie też pamiątki dotyczące wybitnych rodaków – i to począwszy od pa-

pieża Jana Pawła II, a skończywszy na zasłużonych działaczach MK PZKO. Kilka dużych fotografii wystawiono już w sali.

**Ciąg dalszy na str. 3**

Remont budynku szkolnego (bez wyposażenia i meblowania) ma kosztować 8,1 mln koron. Cały projekt, obejmujący także budowę placu zabaw, chodnika, przystanku autobusowego, oczyszczalni ścieków, opiewa na 22,5 mln koron. Większość wydatków pokryje gmina, część jest finansowana z dotacji.

KURSY  
**TAŃCA 2022**  
DOROŚLI | OD 6 LUTEGO  
ZAAWANSOWANI | OD 6 LUTEGO  
TRISIA www.trisia.cz

GŁ-433

REKLAMA

sport vitality  
oddać się  
luksusowej opiece  
**MANICURE  
JESSICA**  
www.vitalitysleszsko.cz  
+420 731 444 853  
Wykorzystaj  
swój Bene-Fit!

GŁ-832



ZDANIEM... Danuty Chlup



danuta.chlup@glos.live

Ranking miast według jakości życia, zrealizowany przez spółkę Obce v datech, budzi sporo emocji. O wynikach tegorocznej edycji (jakże podobnych do tych z poprzednich lat) pisaliśmy we wtorek. Karwina i Orłowa zamykają liczącą 206 miejsc listę, na której czele stoją Řičany pod Pragą i sama stolica.

Władze miast znajdujących się na szarym końcu czują się pokrzywdzone i w pewnym sensie nie można im się dziwić. Hawierzów, Karwina, Bogumin, Orłowa nie mają szansy wspiąć się wyżej, chyba że za ileś tam lat, kiedy (jeżeli w ogóle) otrzymają obiecane miliardy z UE na transformację regionów poprzemysłowych i fundusze te zostaną rozsądnie wykorzystane.

We wtorek wieczorem w programie „Události. Komentáře” Telewizji Czeskiej zamieszczono krótką dyskusję pomiędzy Davidem Michaličką, burmistrzem Řičan a Miroslavem Chlubną, burmistrzem Orłowej. Sam fakt, że Michalička był obecny w studiu, natomiast Chlubna uczestniczył w programie on-line, symbolicznie pokazuje, jak bliskość stolicy wiele spraw ułatwia, a oddalenie od niej utrudnia.

Chlubna krytykował zestaw wskaźników, z których składa się całociowa ocena sytuacji poszczególnych miast. Te, które mają największą wagę, wynikają z położenia geograficznego, a przede wszystkim z historycznych uwarunkowań. W Karwińskim jest najwyższa stopa bezrobocia? Tak, ale – jak zauważył Chlubna – znaczna część oficjalnie bezrobotnych to osoby pobierające górniczą rentę, które nie mają potrzeby szukać pracy i nawet im się o nie oplaca. Najwięcej osób z problemami finansowymi? Owszem, mamy w naszym regionie dużą koncentrację Romów i to ma z tym związek. Ale dlaczego tak jest? Dlatego, że w przeszłości wyrwano ich przodków z korzeni i przywieziono z innych części Czechosłowacji do zagłębia w mylnym przekonaniu, że się zaadaptują, pracując na kopalniach.

Jeżeli ranking ten już się odbywa, to uważam, że obiektywniej byłoby podzielić wskaźniki na dwie kategorie: te, na które mają wpływ samorządy i mieszkańcy oraz pozostałe, które wynikają z przyczyn historycznych, od nich niezależnych. Nie łudź się, że Orłowa zajęłaby wtedy jedno z czołowych miejsc, także według mnie na to nie zasługuje, ale byłoby sprawliwiej. Projekt realizowany w tej postaci tylko umacnia stereotypy i uprzedzenia.

CYTAT NA DZIŚ



Artur Popko,

prezes polskiej spółki budowlanej Budimex, która właśnie wkracza na czeski rynek

...

W tym roku powołaliśmy spółki celowe na trzech rynkach: czeskim, niemieckim i słowackim. Chcemy także przygotować zaplecza techniczne do realizacji kontraktów. Już teraz uczestniczymy w przetargach na realizację inwestycji infrastrukturalnych i kolejowych. Zakładam, że pierwsze, pozytywne dla nas rozstrzygnięcia będą w 2022 roku

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Przy ul. Dworcowej w Czeskim Cieszynie wycięto w śróde kolejną część drzew przeznaczonych do usunięcia na podstawie projektu remontu tej ulicy (pod nazwą „Ślady tramwaju cieszyńskiego”). To początek 2. etapu tej inwestycji. Kierowca srebrnego scenica nie zauważył wcześniej tymczasowego znaku zakazu l... zaryzykował.

FOT. SZYMON BRANDYS

DZIŚ...

17  
grudnia 2021

**Imieniny obchodzą:** Olimpia, Łazarz, Florian  
**Wschód słońca:** 7.38  
**Zachód słońca:** 15.26  
**Do końca roku:** 14 dni  
**(Nie)typowe święta:** Dzień bez Przekleństw, Dzień Odlewnika  
**Przysłowia:** „Grudzień zimny, śniegiem przykryty, daje rok w zboże obfity”

JUTRO...

18  
grudnia 2021

**Imieniny obchodzą:** Auksecja, Bogusław, Gracjan  
**Wschód słońca:** 7.38  
**Zachód słońca:** 15.26  
**Do końca roku:** 13 dni  
**(Nie)typowe święta:** Dzień Języka Arabskiego  
**Przysłowia:** „W grudniu rzeki kryją lody, a lud cieszy się na Gody”

POJUTRZE...

19  
grudnia 2021

**Imieniny obchodzą:** Abraham, Anastazy, Dariusz, Urban  
**Wschód słońca:** 7.39  
**Zachód słońca:** 15.27  
**Do końca roku:** 19 dni  
**(Nie)typowe święta:** Dzień wiecznie zielonych roślin  
**Przysłowia:** „Pogoda na Urbana, to wielka wygrana”

POGODA

piątek

dzień: 2 do 4 C  
noc: 2 do 1 C  
wiatr: 2-5 m/s

sobota

dzień: 0 do 2 C  
noc: 0 do -1 C  
wiatr: 2-5 m/s

niedziela

dzień: 2 do 4 C  
noc: 0 do 2 C  
wiatr: 3-6 m/s

# Przywiozą Światło świąt

Światło Betlejemskie będące symbolem zbliżających się świąt Bożego Narodzenia dotrze jutro pociągiem na Zaolzie. Skauci, którzy tydzień temu odebrali je z rąk swoich austriackich kolegów na granicy w Brzeczawiu i przywieźli do Brna, będą przekazywać je dalej po całej RC.



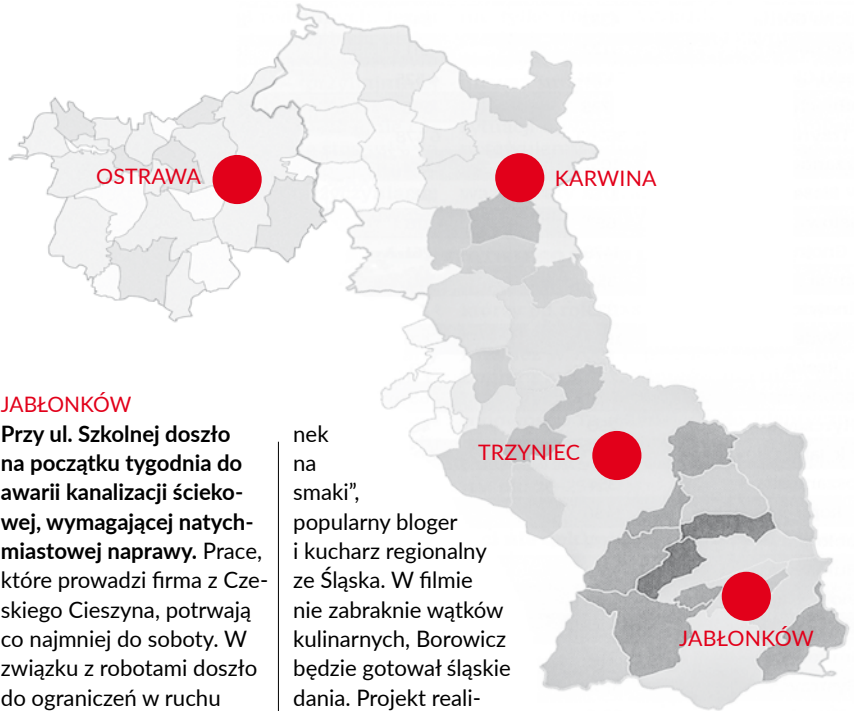
• Światło Betlejemskie już jest w kraju. W sobotę skauci przywiozą je na Zaolzie. Fot. www.betlejemskesvetlo.cz

Beata Schönwald, km

W Karwinie na dworcu kolejowym Betlejemski Płomień pojawi się o godz. 10.01, mniej więcej w Czeskim Cieszynie w kwadrans później, a do Mostów

koło Jabłonkowa dotrze krótko przed godz. 11.00. Pociąg ze Światłem będzie zatrzymywał się tradycyjnie na każdym przystanku. – Przekazanie Światła Betlejemskiego jest służbą skautów i skautek na rzecz całego społeczeństwa. Jest symbolem pokoju, nadziei i przyjaźni. Równocześnie w tym wyrażonym przedświątecznym czasie przypomina, że rzeczy najbardziej istotne są kruche i wymagają naszej uwagi – zaznacza rzeczniczka

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



**JABŁONKÓW**  
Przy ul. Szkolnej doszło na początku tygodnia do awarii kanalizacji ściekowej, wymagającej natychmiastowej naprawy. Prace, które prowadzi firma z Czeskiego Cieszyńska, potwierwiają co najmniej do soboty. W związku z robotami doszło do ograniczeń w ruchu drogowym. Urząd Miejski apelował do kierowców, aby przestrzegali tymczasowych znaków drogowych. Przy ul. Szkolnej mieszczą się m.in. polska podstawa i przedszkole.

nek na smaki”, popularny bloger i kucharz regionalny ze Śląska. W filmie nie zabraknie wątków kulinarnych, Borowicz będzie gotował śląskie dania. Projekt realizowany jest wspólnie przez Karwinę i Jastrzębie-Zdrój.

**OSTRAWA**  
Władze województwa morawsko-śląskiego ogłosiły wyniki konkursu Mistrz Tradycyjnego Receptur. Tegorocznym laureatem został Zbýněk Pechál, który zajmuje się kowalstwem artystycznym, a zwłaszcza kuciem w miedzi. Nagrodę wręczył mu podczas kameralnej uroczystości zastępca hetmana ds. kultury i ochrony zabytków Lukáš Curylo. Nominacje do konkursu zgłaszają co roku osoby fizyczne i prawne, przede wszystkim instytucje kultury, muzea, stowarzyszenia i samorządy.

**TRZYNIEC**  
Dom Kultury „Trisia”, podobnie jak inne placówki kultury, musiał rozwiązać problemy wynikające z obostrzeń rządowych. Aktualnie na przedstawienia czy koncerty mogą przychodzić tylko osoby zaszczepione lub z certyfikatem o przebiegu choroby COVID-19. Tym widzom, którzy nie mogą wykorzystać zakupionych biletów, „Trisia” oddała równowartość ich ceny w formie doładowania karty klienta. Kartę można będzie wykorzystać w przyszłym roku. Osoby ze ściśle określonych grup ryzyka mogły otrzymać gotówkę.

Światła Betlejemskiego w RC Zuzana Hrbková.

W niektórych miejscowościach naszego regionu można będzie zobaczyć do swoich domów Betlejemski Płomień już w sobotę, w pozostałych zostanie przekazany mieszkańcom w kolejnych dniach. Jutro np. w godz. 16.00-18.00 przekazanie Światła będzie miało miejsce na rynku Republiki w Hawierzowie, pół godziny później będą mogli je

40

drzew zostało posadzonych na terenie Parku Masaryka w Czeskim Cieszynie w miejscach, gdzie ich brakowało oraz w pobliżu starzejących się drzew. W akcji wzięli udział mieszkańcy Czeskiego Cieszyńska wspierani przez Wydział Gospodarki Miejskiej oraz firmę zajmującą się zielenią.

## Lekarze rodzinni powinni więcej szczepić

Sztab Kryzysowy województwa morawsko-śląskiego opublikował w środę apel do lekarzy pierwszego kontaktu i osób niezaszczepionych. Podpisali się pod nim także dyrektorzy wszystkich szpitali w regionie.

– Koronawirus w województwie morawsko-śląskim w ostatnich dniach szerzy się wolniej, lecz pomimo to nasze szpitale borykają się z ogromnymi problemami w związku ze wzrostem liczby pacjentów wymagających intensywnej opieki.

Pogotowie ratunkowe codziennie przywozi do szpitali ok. 90 nowych pacjentów z COVID-19 – czytamy w apelu. Aktualnie na oddziałach reanimacyjnych i intensywnej opieki leży 121 osób, ponad dwie trzecie stanowią osoby niezaszczepione.

Autorzy apelu zwracają uwagę, że do tej pory (do środy – przyp. red.) nie pojawił się w naszym regionie nowy wariant koronawirusa omikron. Z pewnością jednak tu dotrze.

– Doświadczenia z bliskiej zagranicy pokazują, że omikron szerzy się predkością, jakiej do tej pory nie widzieliśmy, w Wielkiej Bry-

W SKRÓCIE

### 10 lat bez Havla

Jutro upłynie dziesięć lat od śmierci ostatniego prezydenta Czechosłowacji (1989-1992) i pierwszego Republiki Czeskiej (1993-2003) Václava Havla. Zmarł 18 grudnia 2011 roku na skutek powikłań związanych z przewlekłą chorobą układu oddechowego. Havla, który stał się symbolem demokratycznych przemian po 1989 roku, przypominamy wiele inicjatyw, które będą podejmowane w najbliższy weekend. Złożą się na nie m.in. filmy, koncerty, wystawy, spotkania. Ich organizatorami są samorządy lokalne, instytucje polityczne i kulturalne, stowarzyszenia oraz inicjatywy obywatelskie. W Pradze na pamiątkę zmarłego obrońcy zostanie zrealizowany projekt pn. „10 lat bez V. H.”.

(sch)

...

### Okradł skarbonkę

Desperackiego czynu dopuścił się kilka dni temu 36-letni mężczyzna we Frydku-Mistku. W czasie wieczornego spaceru po miejscowym rynku przykuła jego uwagę charytatywna skarbonka stojąca nieopodal świątecznego drzewka. W czasie prób wyważenia jednej ze ścianek udało mu się wyciągnąć z niej kilkadziesiąt koron w banknotach i monetach. Ponieważ miejsce było objęte miejskim monitoringiem, wkrótce po tym zdarzeniu straż miejska dopadła złodzieja i przekazała go policji. Jak się okazało, zatrzymany zażył w międzyczasie część pieniędzy wydadnąć na zakup papierosów. Mężczyzna przyznał się do kradzieży, za którą grozi mu kara pozbawienia wolności do dwóch lat.

(sch)

...

### Omikron dotarł do Polski

Pierwszy przypadek nowego wariantu koronawirusa o nazwie omikron odnotowano w Polsce w województwie śląskim. Został on wykryty w Katowicach u 30-letniej obywatelki Lesotho (państwo w południowej Afryce), która przebywała w Polsce na Cyfrowym Szczycie ONZ w Katowicach. W ostatnim dniu wydarzenia zgodnie z procedurą poddała się badaniu na obecność koronawirusa, które dało pozytywny wynik. W wywiadzie epidemicznym kobieta poinformowała, że podczas pobytu w Katowicach mieszkała sama, a bezpośredni kontakt miała tylko z dwiema zaszczepionymi osobami ze swojego kraju. – W trakcie pobytu na szczycie stosowała środki ochrony indywidualnej. W hotelu posiłki zamawiała telefonicznie i spożywała w pokoju. Jako osoba bezobjawowa wykonała test przed wylotem z Polski – poinformowało Ministerstwo Zdrowia. 30-latką przebywa w izolatorium w Myszkowie i czuje się dobrze.

(klm)

## Koalicyjny gabinet

Dziś o godz. 11.00 w zamku w Lanach prezydent RC Miloš Zeman mianuje rząd koalicji Spolu oraz STAN i Piratów w składzie, który zaproponował premier Petr Fiala (ODS). Wyjątkiem nie będzie nawet nominacja Pirata Jana Lipavskiego do funkcji ministra spraw zagranicznych, jakkolwiek obiekuje go wy państwa wobec niego jako szefa tego resortu trwają nadal. – W interesie RC ustaliśmy jednak, że rząd będzie mianowany w całości tak, jak go zawnioskowałem – zaznaczył Fiala.

W gabinecie Fiali ministrem finansów zostanie pierwszy wiceprezes ODS, a dawniej też minister transportu Zbyněk Stanjura. Ministerstwo obrony obejmie Jana Černochowa (ODS), ministrem pracy i spraw socjalnych zostanie obrońca tradycyjnej rodziny i były szef resortu rolnictwa Marian Jurečka (KDU-ČSL), ministrem transportu będzie Martin Kupka (ODS). Resort zdrowia przypadnie w udziale Vlastimilowi

(sch)

## Czas apokalipsy na Śląsku Cieszyńskim

Archiwalne dokumenty, plakaty propagandowe, a także niezwykle przedmioty związane z internowaniem członków „Solidarności Podbeskidzie” można oglądać w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. Wystawa „Czas apokalipsy na Śląsku Cieszyńskim. 40. rocznica wprowadzenia stanu wojennego” obejmuje wydarzenia sierpnia 1980 r., powstanie NSZZ „Solidarność”, strajk generalny na Podbeskidziu z 1981 r. oraz przebieg stanu wojennego na terenie Śląska Cieszyńskiego, który wówczas należał do województwa bielskiego.

Na wystawie można zobaczyć m.in. krzyż z motywem drutu kolczastego wykonany przez więźniów w obozie Nowy Łupków, do którego kierowano zatrzymanych z województwa bielskiego, koszulę pochodzącą z obozu

do internowanych w Jastrzębiu, są też przedmioty codziennego użytku z lat 80.

Stan wojenny w województwie bielskim i Śląsku Cieszyńskim rozpoczął się internowaniem działaczy opozycji jeszcze przed północą. Aresztowano wtedy 150 osób, ale z czasem liczba ta wzrosła do 295. W odpowiedzi w okolicznych zakładach w Bielsku-Białej (FSM, Befa, Befie, Apenie) i w Skoczowie (w Kuźni oraz w Odlewni) zostały zorganizowane strajki. Były to jednak krótkie zrywy, dalekie od strajku generalnego w województwie bielskim ze stycznia 1981 r.

Wystawę można oglądać do 23 stycznia 2022 r. w Sali Rzymskiej Muzeum Śląska Cieszyńskiego we wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele od 10.00 do 14.00, a w środy od 12.00 do 16.00.

(klm)

## Remont szkoły i przeprowadzka muzeum

Dokończenie ze str. 1

Na pierwszym zdjęciu mamy Karola Pięzę, dzięki któremu istnieje to muzeum – mówił Czepczor. – Obok jest Karol Józef Wojtyła, czyli papież Jan Paweł II, który urodził się w Wadowicach, 84 kilometry od Bukowca. To w sumie nie tak daleko. Poza tym jesteśmy góralami, a papież był mocno związany z górami. Na następnej fotografii mamy już nie Karola Józefa Wojtyłę, ale tylko Józefa Wojtyłę, nieżyjącego, już byłego prezesa naszego koła, który wraz ze znajdującym się obok niego na fotografii dyrektorem szkoły Karolem Skupniem, postarał się w latach 70. o wybudowanie naszego Domu PZKO. Pomimo, że stracił jedną rękę, potrafił porwać do pracy naszych członków.

Na kolejnych fotografiach znajdziemy m.in. zmarłego rok temu Mons. ks. Adama Ruckiego, pochodzącego z Bukowca i tu pogrzebanego oraz poetę, autora sztuk teatralnych Władysława Młynka, który był dyrektorem polskiej szkoły w tej miejscowości.

– Dziś się po raz pierwszy po remoncie spotykamy się w tej sali z dziećmi z naszego Klubu Dzieci i Młodzieży. Naszym celem są regularne spotkania, aby dzieci poznały swoje korzenie oraz rodaków, którzy coś osiągnęli, coś dobrego wykonali. Dzieci mogły się zapoznać z tradycjami w szkole, kiedy było tam muzeum. Obecnie, gdy wystawa trafi do Domu PZKO, nie chcemy, aby były tego pozbawione. Nie chcemy przerwać tej nici, którą zawiązał nasi przodkowie – przekonywał Bohdan Czepczor.

(dc)



# Śpiewając gwara, czyli »Od Cieszyna sypana dróżeczka«

Prof. Daniel Kadłubiec w Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Dom Narodowy” w Cieszynie zaprezentował we wtorek 14 grudnia swoją najnowszą publikację „Od Cieszyna sypana dróżeczka”. W trakcie spotkania uczestnicy śpiewali piosenki Śląska Cieszyńskiego, bo – jak podkreślił profesor – kultura ma sens wtedy, gdy jest żywa.



• Prof. Daniel Kadłubiec podczas wtorkowego spotkania mówi o książce i śpiewa wspólnie z uczestnikami pieśni ludowe.

Łukasz Klimaniec

Wydarzenie w COK „Domu Narodowym” spotkało się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Zaolzia oraz Cieszyna, którzy jeszcze przed rozpoczęciem spotkania ustawili się w kolejce po autograf lub dedykację od autora książki „Od Cieszyna sypana dróżeczka”. To wyjątkowa pozycja – w nawiązującej tytułem do popularnej na Śląsku Cieszyńskim piosenki, liczącej 430 stron i wydanej w dwóch wersjach językowych (polskiej i czeskiej) książce prof. Kadłubiec zaprezentował analizę 203 pieśni ludowych, jakie w latach 1975-1992 zanotował od 56 wykonawców w 23 miejscowościach m.in. w Żukowie Dolnym, Mistrzowicach, Olbrachciach, Darkowie, Karwinie, Porębie, Lutyni Dolnej, Skrzeczoni, Kopytowiu i Boguminie.

– Ta książka to ciąg dalszy poprzedniej, która zajmowała się prozą ludową pomiędzy Cieszynem a Boguminem. Ta natomiast poświęcona jest pieśni ludowej, która brzmiała i mam nadzieję, że nadal będzie rozbzmiewała, na północy Ziemi Cieszyńskiej, tzn. między Czeskim Cieszynem a Boguminem – wyjaśnił autor.

Spotkanie promocyjne upłynęło pod znakiem śpiewu – przy wejściu do sali widowiskowej, gdzie miało miejsce wydarzenie, uczestnicy otrzymywali śpiewnik z utworami, jakie podczas wykładu wspólnie śpiewano przy akompaniamencie góral-

skiej kapeli „Nowina” z Jabłonkowa. – Kultura ma wtedy sens, gdy jest żywa – tłumaczył ten pomysł prof. Kadłubiec, który z właściwą sobie swadą zachęcał do wspólnego śpiewu. Rozbrzmiały m.in. „Gorzołeczka na świat przyszła”, „Wandrowali trze Żydzi”, „Żodyn nie ma taki pyszny” i naturalnie „Od Cieszyna sypana dróżeczka”.

Omawiając publikację wskazał, że zaprezentowana w niej gwara piosenek ludowych różni się od tej, jaką mieszkańcy posługują się na co dzień. A to dlatego, że jest to gwara artystyczna i zawiera formy, jakich nie używa się w codziennej komunikacji.

– Naczelnym sensem gwary w piosenkach ludowych jest meliczność. Gwara jest dostosowana do tego, by piosenkę można było zaśpiewać. Dlatego pojawiają się formy, których nie spotykamy na co dzień. Gwara pieśni ludowej wykorzystuje najróżniejsze środki: zapożyczenia z języka czeskiego, niemieckiego, wyrazy archaiczne, neologizmy i inne. Wszystko po to, by można było piosenkę zaśpiewać – wyjaśnił.

W tekstach piosenek zamieszczonych w książce uderza duża liczba zdobnień („ptoszczek”, „rzczycka”, „zogródeczka”, „Hanecka”). Zdaniem autora nie jest to spowodowane tylko melizacją, ale i specyfiką świata pieśni ludowej, który tworzy atmosferę radości.

– Te teksty tworzą przestrzeń oczyszczenia. Kto śpiewa piosenki ludowe, pogrąża się w świecie dobrym i łaskawym. Naczelnym przesłaniem jest dobroć, zarówno w zakresie melodii, rytmiki, jak i tekstu – podkreślił autor.

Charakterystyczną cechą więkzości utworów jest ich kompozycja oparta na dialogu, jaki pojawia się w tekście, co nadaje pieśni większą dynamikę i dramatyczność. Niemal każda piosenka ludowa zawiera też powtórzenia, by podkreślić charakterystyczne i ważne elementy.

Bogactwem pieśni ludowych jest ich gatunkowa różnorodność. Są utwory obrzędowe (weselne), zawodowe (górnice), a rarytasem gatunkowym pieśni powstańcze i patriotyczne. Najwięcej jednak pieśnierek jest poświęconych tematyce miłosno-zalotnej. – Przekładając ten temat na tło czesko-morawoskłaśkie zauważylibyśmy, że Czesi w piosence ludowej śpiewają o miłości, jak o... sporcie: nie będzie ta, to inso. A Morawianie, Ślązacy przeżywają to jako tragedię. Stosunek do miłości jest bardzo emocjonalny – podkreślił.

Północ Śląska Cieszyńskiego to również teren występowania pieśni balladowych, które należą do jednych z najrzadszych i są bardzo rozbudowane tekstowo. – Zasko- by można było piosenkę zaśpiewać – wyjaśnił.

Analizując pieśni ludowe autor publikacji zauważył, że śpiewacy na Śląsku Cieszyńskim często zapożyczali melodie. Jednym z przykładów jest Rudolf Ochman, który w unikatowej pieśni „Na Obszachie niski fleca” zapożyczył znaną melodię „Trąbią, trąbią, w bębny biją”. – Śpiewacy nie są muzykami, dlatego częściej zapożyczają gotowe schematy muzyczne, niż tekstowe. Ich teksty są unikatowe, ale melodie bywają znane, wędrownie.



• „Gwara to nasz wyróżnik, nasz towar eksportowy”.

## Gdzie można zdobyć publikację?

Książkę „Od Cieszyna sypana dróżeczka” można kupić w Cieszynie w Księgarni Piastowskiej przy ul. Głębokiej, w Cieszyńskim Centrum Informacji (Rynek 1), a także w Czeskim Cieszynie w Klubie Polskiej Książki i Prasy „Księgarni w Wirthów” (ul. Czapka 7).



• Jeszcze przed rozpoczęciem spotkania uczestnicy ustawili się w kolejce po autograf lub dedykację od autora książki. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Piosenki ludowe, jakie znajdują się w książce „Od Cieszyna sypana dróżeczka” to repertuar z lewego brzegu Olzy, ale dobrze znany i śpiewany także na prawym brzegu. – Granica jest tylko formalną sprawą, polityczną, administracyjną. Natomiast kulturowo Śląsk Cieszyński jest całością. Tu i tam mówią jedną gwara, choć zaczyna się ona różnić – przyznał prof. Kadłubiec.

– Zaapelował, by dbać o gwara, używać jej i pielęgnować także poprzez śpiewanie tych piosenek. – To nasz wyróżnik, nasz towar eksportowy. Jeśli chcemy światu pokazać, jak jesteśmy wyjątkowi, to wyciągamy to, co jest zbudowane na gwarze. Jak te pieśniczki, które gdzieś indziej mogą być podobne, ale nigdy nie są takie same – podkreślił.

# Wystawy w świątecznym klimacie

W tym roku nie ma koncertów oraz jarmarków adwentowych i świątecznych, jest też mniej wystaw. Co nie znaczy, że nie ma ich wcale. W atmosferę świąt wprowadzają nas ekspozycje w Trzyńcu i Jabłonkowie.

Danuta Chlup

Muzeum Hutnictwa Trzyńskiej i Miasta Trzyńca przygotowało dwie wystawy czasowe poświęcone świętom Bożego Narodzenia i związanych z nimi zwyczajom. Z własnych zbiorów placówki utworzono dużą wystawę czasową „Szopka, symbol Bożego Narodzenia” oraz wystawę panelową w galerii „Na schodach” pt. „Boże Narodzenie, zwierciadło historii”. Punktem centralnym wystawy szopek i eksponatów związanych ze świętami jest replika dawnej izby w wiejskiej chacie, przypominająca czasy z przełomu XIX i XX wieku. W izbie toczą się właśnie przygotowania do świąt, na stole leży bochen chleba, strucla, opłatki, przebrany groch, gospodarz łuska orzechy, gospodyni podchodzi do niemowlęcia w kołysce. Starsze dziecko przysłga się skromnie ubranej choince.

– Widać tu praktykowane zwyczaje ludowe, jak krojenie jabłek w Wigilię czy też puszczanie po wodzie łódki ze skorupek od orzechów – mówi pracownica muzeum Andrea Byrtusowa.

## »Pójdźmy wszyscy do stajenki...«

Główną część ekspozycji stanowią szopki bożonarodzeniowe.

– Prezentujemy ludowe szopki wykonane z różnych materiałów: z drewna, papieru, słomy kukurydziejnej, piernika, ceramiki – wymienia Byrtusowa. I zwraca uwagę na nieco „niegrzeczne” Betlejem, odbiegające od klasyki. – Ciekawostką jest ceramiczna „Szopka pijacka” z Opawy. Mamy tu postacie, które piją na zdrowie nowo narodzonego Jezusa. Józef częstuje gorzałką gości przybyszających do Betlejem, ludzie niosą kielbaski, krupniki.

Największą wystawioną szopką jest dzieło znanego rzeźbiarza ludowego z Mostów koło Jabłonkowa – Pawła Kuły, który może się szczycić tytułem „Mistrza tradycyjnego rękodziela województwa morawsko-śląskiego”, przyznany mu w 2017 roku.

Zwiedzający wystawę dowiadują się przy okazji, z informacji umieszczonych na panelach, ciekawostki o materiałach stosowanych do budowania szopek. Obok piernikowej stajenki czytamy na przykład, że pierniki pieczono już w czasach starożytnych, natomiast w Europie pojawiły się w XIII wieku. Przez długie wieki były drożym, luksusowym smakołykiem, w związku z dodawaniem do ciasta orientalne przyprawy.

W Czechach długa i chlubna tradycja mają szopki z papieru. W trzy-

niekim muzeum możemy obejrzeć jedno z tego typu dzieł – „Szopkę trzebićką”, wykonaną nie tak dawno, bo w 1999 roku, z uwzględnieniem tradycyjnego stylu.

Ciekawymi eksponatami, prócz szopek, są także figury przedstawiające dzieci w strojach Trzech Króli, wykonane według umieszczonej w tle wielkoformatowej fotografii archiwalnej. Podobny zabieg zastosowały pracownice muzeum w przypadku kobiety w stroju cieszyńskim z niemowlęciem na ręku, pozującej przy choince. Choinek także w sali nie brakuje – jest dawna, z prawdziwymi świeczkami i bombkami, jakie pamiętamy z mieszkań dziadków i pradiadków, oraz nowoczesna, z modnymi obecnie dekoracjami.

Pocztówki, fotografie świąteczne z różnych okresów czasu, informacja o życiu na wsi w ziemi, okresie Adwentu i przygotowaniach do świąt znajdziemy w „Galerii na schodach”.

## Dzieci tworzą szopki

Na wystawach w regionie można oglądać także mnóstwo pomysłów szopek wykonanych przez dzieci. Muzeum w Trzyńcu co roku ogłasza tematyczny konkurs.

– W tym roku to już 25. edycja. Wpłynęło ponad sto prac. Swoje wyroby wysyłają do muzeum dzieci z Trzyńca i okolicznych miejscowości. Na wystawie prezentujemy wszystkie szopki nadesłane na konkurs. Wręczenie nagród laureatom miało się odbyć 17 grudnia w ramach tradycyjnej imprezy „Żywa szopka”, lecz ta z powodu obostrzeń rządowych została odwołana. Rozdanie nagród przesunęliśmy w tej sytuacji na styczeń – opowiada Andrea Byrtusowa.

Święta Rodzina w stajence była także tematem przedświątecznego konkursu zorganizowanego przez Dom Dzieci i Młodzieży w Jabłonkowie dla uczniów miejscowych szkół. Jego pokłosie można obejrzeć w Jabłonkowskim Centrum Kultury i Informacji.

– Nad tematem betlejemskich szopek chcemy pracować także w następnych latach. W ramach projektu, który obejmuje tradycyjnie warsztaty rzemieślnicze przeznaczone dla dzieci ze szkół podstawowych, będziemy tworzyli kolejne postacie. Chodzi przede wszystkim o to, aby zainteresowanym dzieciom z naszego regionu umożliwić przyłożenie ręki do pracy – oczywiście pod nadzorem doświadczonych rzemieślników – zdradza plany Gabriela Niedoba, dyrektorka Centrum JACKI.

Na jabłonkowskiej wystawie zainstalowano, oprócz prac dzieci, także rzeźbioną szopkę ze Świętą Rodziną i Trzema Królami, która jest dziełem Agaty Valalikowej z Trzyńca.

## Kiedy zwiedzić wystawy?

Muzeum w Trzyńcu będzie otwarte przed świątami do 23 bm., a w tygodniu po świątach od 28 do 30 grudnia. Obie świąteczne wystawy potrwać aż do 30 stycznia 2022.

Wystawa w jabłonkowskim Centrum JACKI jest otwarta do końca grudnia. Można ją zwiedzać we wszystkie dni powszednie, także w tygodniu między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem.



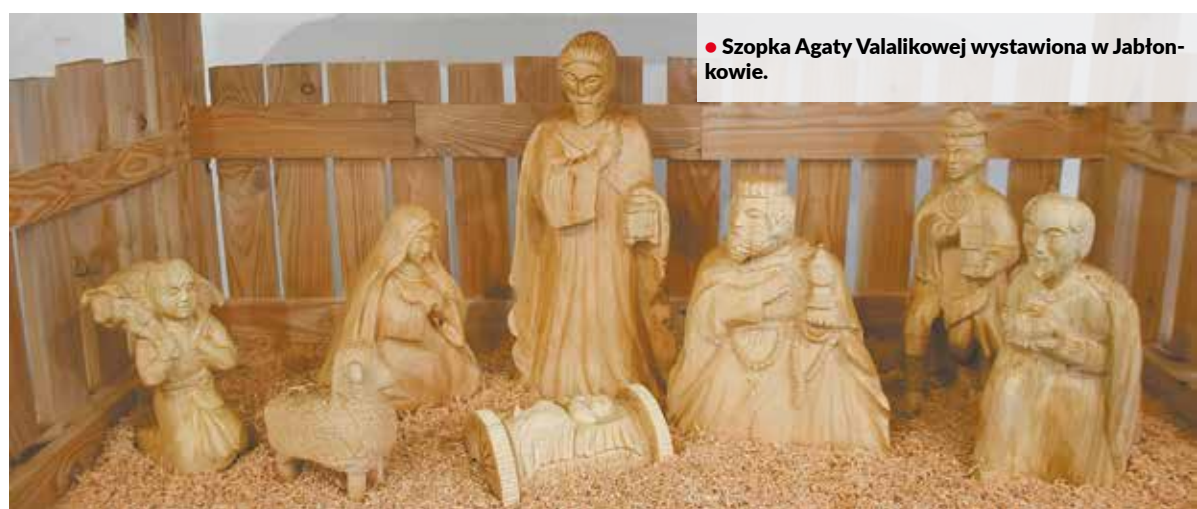
• Andrea Byrtusowa przy ekspozycji szopki wykonanych przez dzieci



• Jedna z jabłonkowskich prac konkursowych



• Kobieta w stroju cieszyńskim z dzieckiem przy choince



• Szopka Agaty Valalikowej wystawiona w Jabłonkowie.



• Przygotowania do Wigilii w wiejskiej chacie. Zdjęcia: DANUTA CHLUP





E-mail: danuta.chlup@glos.live  
Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.  
Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

# Paczka od Anioła

## Rozwiązanie łamigłówek

Książkę za poprawne rozwiązanie łamigłówek z choinkami wygrywa Jakub Kalafut z Czeskiego Cieszyna. Nagrodę można odebrać w redakcji.

Ale mieliśmy szczęście! Do polskiego przedszkola w Milikowie dotarliśmy akurat w dniu, kiedy dzieci z paniami nauczycielkami rozpakowywały paczkę od tajemniczego nadawcy i ubierały choinkę.

Danuta Chlup

Duża paczka dostarczona przez pocztę intrygowała dzieci. Co też może się w niej znajdować – zastanawiały się, kiedy po śniadaniu usiadły na dywanie w sali. Pani kierowniczka Agata Stonawska rozpakowała ją i wyjęła list napisany przez kogoś, kto podpisał się tylko literką „A”. Nadawca zapewniał, że obserwuje dzieci, widzi, czy są grzeczne i zna ich marzenia. Prosił, aby przygotowali się dobrze na narodzenie Jezusa.

– Kto może być tym tajemniczym „A”? – pytała nauczycielka. Po chwili usłyszała prawidłową odpowiedź: anioł.

W paczce znajdowała się zresztą piękna figurka anioła, a prócz tego stylowa latarenka, świateł-

ka, bombki i łańcuchy na choinkę. Mówiąc krótko – wszystko, co było przedszkolakom potrzebne, aby mogły ubrać drzewko i wyczarować w klasie świąteczny klimat.

I od razu się do tego zabrały, oczywiście z pomocą pań Agaty i Alicji Jachnickiej. Pomagały zainstalować światełka, wieszały ozdoby. Po chwili ubrana choinka stała już rozświetlona na swoim miejscu. Dzieci natomiast zabrały się z wervą do prac plastycznych – oczywiście „choinkowych”. Dekorowały farbami i naklejanymi bombkami z papieru małe choinki wycięte z kartonowych talerzy i dużą choinkę, zajmującą cały stół, z papieru plakatowego.

W przyszłym tygodniu, przed feriami świątecznymi, dzieci razem z paniami będą miały spotkanie przy choince, z prezentami i kołędami. Na razie oczekiwanie świąt umila im wykonany przez nauczycielki kalendarz adwentowy z pięknym obrazem betlejemskiej stajenki.



Przedszkolaki z Milikowa ubierają choinkę. Fot. DANUTA CHLUP

## GŁOSIK I LUDMIŁKA

### Pomysł na prezent

Do Wigilii zostało parę dni. Ludmiłka już dawno kupiła prezent dla Głosika. Pięknie go zapakowała do papieru ze złotymi gwiazdkami. Głosik raz po raz zerknął na niego ukradkiem. Był ciekaw, co dostanie, a zarazem się martwił, że sam nie wymyślił jeszcze подарunku dla Ludmiłki. Chciał jej w tym roku sprezentować coś wyjątkowego, coś, czego nie otrzymała w poprzednich latach – a więc żadnych pluszaków, przyborów kreatywnych, książek i tak dalej. Tylko co tu wymyślić, kiedy zostało tak mało czasu?!

Wieczorem skrzaty oglądali film w telewizji. W przerwach wyskakiwały reklamy. Jedna z nich przykuła uwagę Głosika. Była to oferta bonów podarunkowych na przeżycia – lot balonem, kąpiel w czekoladzie, jazda zwożem po poligonie. Wszystkie bardzo drogie, ale to nie zraziło skrzata. Sam przecież może wymyślić ciekawe przeżycie!

– Nie kładziesz się spać? – spytała zdziwiona Ludmiłka, kiedy Głosik po filmie usiadł przy biurku i zapowiedział, że nie wolno mu teraz przeszkadzać.

– Nie. Mam pilną pracę – odparł z tajemniczą miną.

Ludmiłka wzruszyła ramionami i poszła do łóżka, a Głosik tymczasem przygotował dla niej bon podarunkowy na niesamowitą przygodę.

W wigilijny wieczór skrzaty zjadły kolację, zaśpiewały koledy i wreszcie nadszedł ten ekscytujący moment, kiedy można rozpakować prezenty. Na



Rys. WŁADYSŁAW OWCARZY

Głosika czekała duża paczka, na Ludmiłkę – mała, płaska, niepozorna. Co w niej Głosik mógł ukryć? „Bon na wyprawę polarną. Czekam na Ciebie niesamowita przygoda! Kilka kilometrów w śniegu, budowanie igloo i nocowanie w nim!” – przeczytała Ludmiłka na pomalowanej w zimowe motywy kartce. Nawet jej się spodobał ten pomysł.

Głosik tymczasem rozpakował swoją paczkę. Były w niej grube, puchowe rękawice i tak samo ciepły kombinizon do zabaw na śniegu.

– Te rękawiczki się przydadzą, kiedy będziemy spali w igloo – zauważyła ze śmiechem Ludmiłka.

– Co? Spali w igloo?! – Głosik się przestraszył. Dopiero teraz sobie uświadomił, że Ludmiłka nie pójdzie przecież sama na zimową wyprawę. Będzie musiał jej towarzyszyć.

– Oczywiście! – odpowiedział, nadrabiając miną.

– Bardzo już się cieszę! Tylko musimy poczekać, nim spadnie więcej śniegu.

## GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

### Opieka nad psem i kotem

Do naszej szkoły zawitali niecodzienni goście. Pani Tałana Liberdowa, właścicielka psiego salonu w Trzycie, przyjechała na zajęcia edukacyjne, by uczniom klas 1. stopnia przybliżyć, jak wygląda codzienna opieka nad czworonogami.

Przyjechała ze swym psem Majkim oraz czarną kotką, która nazywa się Čiča. W domu ma jeszcze Klakiera i Mię oraz suczkę owczarka niemieckiego, która wabi się Daisly. Na początku był Majki trochę zestresowany, ponieważ był po raz pierwszy w szkole i jeszcze nie widział tylu dzieci. Po chwili zrozumiał, że dzieciom oraz paniom bardzo się podoba i przez całe zajęcia był spokojny i grzeczny.

Pani Tania podkreśliła, że decyzja o posiadaniu czworonoga musi być dobrze przemyślana, ponieważ opieka nad pupilem to duży obowiązek. Bardzo ważna jest przy tym regularność i systematyczność, szczególnie jeśli chcesz czegoś zwierzątku nauczyć. Opieka to nie tylko głaskanie i zabawa, lecz także zaspokajanie potrzeb fizycznych i psychicznych. Najważniejsze są codzienne spacery. Spacer to nie tylko załatwienie potrzeb fizjologicznych, ale też cenny ruch, nowe bodźce, świeże powietrze, zaspokojenie ciekawości i socjalizacja. Ważnym tematem było karmienie, ponieważ dieta psa musi zawierać wszystkie niezbędne witaminy i minerały, dlatego niezmiennie ważny jest odpowiedni wybór karmy i regularność podawania posiłków. Również ważne są wizyty kontrolne u weterynarza. Pani Tania podkreśliła, że czworonóg potrzebuje poczucia bezpieczeństwa, akceptacji i miłości.

**Uczniowie klasy 4., PSP im. S. Hadyny w Bystrzycy**



Fot. ARC szkoły



# Nie siedzimy z założonymi rękami

Miniony rok szkolny nie sprzyjał inicjatywom uczniowskim. W tym roku sytuacja przedstawia się bardziej pomyślnie. Czy to oznacza, że w jedynej polskiej szkole średniej w RC znów będzie się działo? Pytamy o to Daniela Brzuchanskiego, przewodniczącego samorządu uczniowskiego w Polskim Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie.

Beata Schönwald

**W samorządzie nie jesteście nowicjuszem. Jak wyglądała sytuacja w ubiegłym covidowym roku, kiedy przez większość czasu byliście w domu?**

– W zeszłym roku szkolnym przewodniczącą samorządu była Agata Grycz, a ja byłem jej zastępcą. Radę Studencką, bo tak brzmi oficjalna nazwa tego gremium, zastaliśmy w nie najlepszym stanie. Naszym celem było wskrzeszenie jej do życia i podniesienie do poziomu, który dawniej prezentowała. Mieliśmy wielkie plany, których większość, niestety, nie udało nam się zrealizować. Z powodu pandemii w połowie października nauka w szkole praktycznie przestała się odbywać. Kiedy w połowie czerwca wróciliśmy do szkoły, postanowiliśmy wykorzystać ten czas jak najlepiej. I tak też się stało – zrealizowaliśmy dwa projekty. Tym pierwszym było napisanie wspólnego listu przedstawicieli wszystkich klas do nauczycieli. Jego treścią były nasze spostrzeżenia ze zdalnego nauczania oraz propozycje związane z powrotem do klasycznej nauki, co zostało przez nauczycieli bardzo pozytywnie przyjęte. Późno tego w ostatnim tygodniu szkoły zorganizowaliśmy Dzień Sportowy. Turnieje, które odbywały się zwykle w ciągu całego roku szkolnego, staraliśmy się skupić w jednym dniu.

**W tym roku szkolnym sytuacja zdaje się sprzyjać, nauka odbywa się normalnie w klasach. Nic, tylko działać.**

– To prawda, że chodzimy do szkoły i życie gimnazjalne zdaje się toczyć zwykłym trybem. Z drugiej strony nie wszystko, co byśmy chcieli robić, możemy realizować właśnie ze względu na pandemię. Niemożliwe jest np. zorganizowanie szkolnego bufetu czy przywrócenie tradycji zdrowych drugich śniadań, które w swoim czasie były bardzo popularne. Nie siedzimy jednak z założonymi rękami, czego potwierdzeniem była nasza ostatnia inicjatywa pn. „Przywróćmy gimnastykę”.

Jej celem było wciągnięcie do działania całej szkoły w sensie wysuwania nowych pomysłów. Każda klasa mogła zgłosić projekt akcji szkolnej, a najlepszy z nich został wybrany do realizacji.

**Jakie były propozycje?**

– Ponieważ nie wszystkie klasy zdecydowały się w to włączyć, wpłynęło do nas siedem projektów. Były propozycje turniejów quizowych, biegu charytatywnego na rzecz jakiegoś organizatora dobroczynnej czy mniejsze jednodniowe projekty, jak np. „Przynieś cokolwiek tylko nie plecak”. Dwa największe projekty, które znalazły się na dwóch pierwszych miejscach, dotyczyły Zaolzia, jego kultury i tradycji. Zwycięski nosi nazwę „Dzień po naszymu”, a będzie polegał na tym, że każda z klas zamieni się w jedną z zaolziańskich wiosek. Odwiedzając kolejne klasy, można będzie poznać praktycznie całe Zaolzie – od Bogumina po Mosty koło Jabłonkowa. Autorem tego projektu jest klasa 4c.

z naszego regionu. Mam nadzieję, że nam nie odmówią.

**Niedługo matura. Czy myślisz już o zastępcy?**

– Ten problem dotyczy nie tylko mnie, ale także Mateusza, który też jest czwartoklasistą. Umówiliśmy się tak, że kiedy uznamy, że nadszedł czas, by skupić się wyłącznie na przygotowaniu do matury, zaproponujemy radzie naszych następców, a ich kandydatury poddamy pod głosowanie. Samorząd szkolny, jeśli ma działać, nie może przecież pracować bez kierownictwa.

### Daniel Brzuchanski

Jest uczniem klasy 4b Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, przewodniczącym samorządu szkolnego oraz przedstawicielem pełnoletnich uczniów w Radzie Szkoły. Do jego ulubionych przedmiotów należą matematyka i fizyka, a w drugiej kolejności biologia i chemia. Uprawia lekkoatletykę, ostatnio został również trenerem dzieci. Interesuje się muzyką i grą na gitarze basowej.



Daniel Brzuchanski niedługo będzie szukać swojego następcy. Fot. BEATA SCHÖNWALD

# Do Liwii pasują pędzel i piłka



Kilka prac Liwii Heleny Woźniak można oglądać w jej szkole. Fot. DANUTA CHLUP

Rysuje, maluje i gra w siatkówkę. Liwia Helena Woźniak, uczennica klasy 2c Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie, łączy zamiłowanie do plastyki z pasją sportową. Wykonane przez nią obrazy wiszą na osobnej tablicy w budynku szkoły.

Liwia odkryła w sobie talent plastyczny stosunkowo niedawno. Śmieje się, że w podstawówce nie wyróżniała się na lekcjach wychowania plastycznego. Dopiero gdy zaczęła rysować sama, w domu i pogłębiać swoje umiejętności, odkryła w sobie zamiłowanie do plastyki. W tegorocznym konkursie plastyczno-fotograficznym, ogłoszonym przez miasto Czeski Cieszyn z okazji Dnia Drzew, zdobyła drugie miejsce w kategorii szkół średnich. Przemyślała się do udziału w kolejnych konkursach plastycznych, na większą skalę marzy o tym, aby w przyszłości wystawiać obrazy.

Liwia używa różnych technik. Śiega po farby olejne, akrylowe, węgiel, kredy świecowe i kredki. Lubi malować na podstawie fotografii, ale utrwała na papierze czy płótnie także własne projekty.

– Czasami mam jakiś pomysł w głowie, który nie chce się ułotnić, dopóki nie przeleję go na papier –

śmieje się dziewczyna. Innym razem tworzy obrazy na zamówienie lub prośbę: małe szkice lub karykatury dla członków rodziny, ale także większe prace dla obcych osób, których dokonanie wymaga tygodni usilnej pracy.

Zapytana o ulubionego malarza, Liwia wymienia Zdzisława Beksińskiego.

– Choć nie mogę porównywać naszych dzieł, mogę spokojnie powiedzieć, że w wielu moich rysunkach czy szkicach można znaleźć jego wpływy. Mroczna, czasem przerażająca tematyka, budząca u niektórych obrzydzenie lub wstręt, jest czymś, co uwielbiam.

Zainteresowania Liwii nie kończą się na plastyce. Także sport nie jest jej obcy. Od sześciu lat gra w siatkówkę w klubie sportowym w Dębowcu, wraz z drużyną bierze udział w rozgrywkach wojewódzkich w swojej kategorii wiekowej. Treningi ma dwa razy w tygodniu.

I to jeszcze nie wszystko. Uczennica „handlowki” lubi także pisać opowiadania, grać na gitarze, czytać. Ostatnio zainteresowała się szedłkowaniem.

– Nie lubię monotoności, staram się nie stać w miejscu – przekonuje siedemnastolatka z Kaczyc. (dc)

# Tu się czyta



Fot. ARC

Marek Szymczek (na zdjęciu), uczeń klasy 1a Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, został laureatem konkursu na najlepszą recenzję książki pt. „Tu się czyta”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki i Bibliotek Miejską w Czeskim Cieszynie. Drugie miejsce zajęła Dorota Baszczyńska, trzecie ex aequo Edyta Kupczak i Natalia Niemczyk, wszystkie z czeskokcieszyńskiego gimnazjum. Późno tego przynano wyróżnienia Agacie Molinowej, Ewie Sznapce i Danieli Vyskočilowej z tej samej szkoły oraz Nataszy Respondek i Mateusza Pawliłowi, uczniom Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie. Uczestnicy mieli do wyboru trzy książki: „Najgłośniejszy krzyczy serce” Martyny Senator, „Mrok we krwi” Pawła Kopijera i „Kongres futurologiczny” Stanisława Lema. Na konkurs wpłynęło 64 prac. (sch)



# Śpiewają z wszystkimi świętymi

Remigiusz Cyganek wychowywał się w Paryżu, gdzie jako dziecko śpiewał w chórze sakralnym. Kiedy przed ośmiu laty wrócił do Cieszyna, postanowił stworzyć scholę, która będzie śpiewała do mszy trydenckiej. Tak powstał chór „Una Voce”, który łączy śpiewaków z obu brzegów Olzy.

Beata Schönwald

**Co było tym pierwszym impulsem, żeby podjąć się tak nietypowego zadania, skoro msza święta trydencka praktycznie przestała istnieć w kościołach katolickich już przed pół wiekiem i została zastąpiona nową mszą?**

– Nadal jednak można się z nią spotkać, a w niektórych środowiskach nawet przeżywa swój renesans. Ja odkryłem ją jako dorosły, będąc jeszcze we Francji. Po powrocie do Polski marzyłem, aby chórął gregoriański oraz polifoniczne kompozycje renesansowe i barokowe zaśpiewać również w Cieszynie. Te utwory często można usłyszeć najwyższej w salach koncertowych, a ponieważ zostały stworzone do liturgii mszalnej, chciałem, żeby wróciły na swoje miejsce.

**O jakie utwory konkretnie chodzi?**

– W mszy trydenckiej rozróżniamy tzw. stałe części mszy, kiedy śpiewamy „Kyrie”, „Gloria”, „Credo”, „Sanctus” czy „Agnus Dei”. Te wykonujemy jednogłosowo jako „gregoriankę”, a ludzie śpiewają je z nami z towarzyszeniem organów. Oprócz tego śpiewamy tzw. „propria”, czyli części zmienne mszy, jak „Introit”, „Gradual”, „Alleluja”, „Offertorium” czy „Komunia”. Myślę, że chórął gregoriański ma właśnie to do siebie, że ma trochę inne tempo, śpiewany jest bez pośpiechu i daje więcej czasu na medytację. Podczas liturgii trydenckiej zawsze jeszcze pozostaje miejsce na dowolne utwory – średniowieczne, renesansowe i barokowe czterogłosy, które notabene bardzo lubimy wykonywać.

**Gdybyśmy chcieli to policzyć, to ile utworów na chwilę obecną obejmuje wasz repertuar?**

– Na każdej mszy śpiewamy ok. 10-12 utworów, a w całym repertuarze mamy ich grubo powyżej setki i wciąż dochodzą nowe.

**Żeby śpiewać do mszy trydenckiej, ktoś musi ją odprawiać. Czy osiem lat temu, kiedy pan tu przyjechał, była już ona w Cieszynie praktykowana?**

– Tutaj kluczowe było spotkanie z ks. Marcinem Wróblem, wikarym w parafii św. Jerzego w Cieszynie. On interesował się już trochę tą liturgią i był chętny, żeby się jej nauczyć. Ja zająłem się stroną muzyczną, on liturgiczną. Prócz tego trzeba było wyszukać ministrantów, bo msza trydencka jest inna od tej, do której jesteśmy przyzwyczajeni, nie tylko pod względem językowym. Kiedy ktoś przyjdzie na nią pierwszy raz, jest zaskoczony i wielu rzeczy nie rozumie. Potem powoli się przyzwyczaja i odnajduje podobieństwa. Aby pomóc ludziom się zorientować, do każdej



• Remigiusz Cyganek, założyciel i pomysłodawca „Una Voce”.

mszy drukujemy wkładkę z wszystkimi częściami zmiennymi mszy po łacinie i po polsku.

**Kiedy zaśpiewaliście mszę trydencką po raz pierwszy?**

– Tu z kolei ważną rolę odegrało spotkanie z chórem „Ad Dei Gloriam” działającym przy parafii katolickiej w Czeskim Cieszynie i jego dyrygentką Beatą Brzóska, która zaprosiła nas na koncert kołęd. Ten występ zrobił na mnie wielkie wrażenie i pomyślałem, że warto byłoby nawiązać jakąś współpracę. Pani Beata, jej mąż, córka i małżeństwo Biernatowie przyszli śpiewać do naszej scholi, a ja z kolei zaangażowałem się w ich chór. Wspólnie śpiewamy już ósmy rok.

**Jak pozyskiwaliście kolejnych śpiewaków?**

– Na początku zrobiliśmy swego rodzaju casting, na który przyszli również osoby z Polski. Tak powstała „Una Voce”. Jeśli chodzi o chórął gregoriański czy polifoniczny, to aby móc go śpiewać, dobrze jest mieć jakąś podstawę muzyczną. Czytanie nut pomaga, ale nie jest konieczne, ważne jest przede wszystkim doświadczenie, zwłaszcza chórąle. Tym bardziej że sam chórął gregoriański zapisany jest nie w zwykłych nutach, ale w tzw. neumach na czterolinii i do tego

też trzeba się przyzwyczaić. Obserwuję jednak, że coraz lepiej idzie nam to „czytanie”, co dla takiego chóru jak nasz jest niezwykle istotne. Gdybyśmy musieli wszystkiego uczyć się na pamięć, nie nadążalibyśmy z przygotowaniem, bo każda msza ma inne „propria”. My zaś mamy na ich opanowanie raptem cztery tygodnie, jako że do mszy trydenckiej śpiewamy zawsze w trzecią niedzielę miesiąca. Z wyjątkiem wakacji letnich.

**Jak ludzie na to zareagowali? Czy od początku mieliście słuchaczy?**

– Część ludzi przyszła na początku z związku z czym do mszy śpiewano pieśni ludowe w języku narodowym. Kiedy ksiądz modlił się po cichu, ludzie śpiewali czasem na wet po kilkanaście zwrotek. Dlatego kiedy dziś spojrzymy do starych pieśni ludowych w języku narodowym. Kiedy ksiądz modlił się po cichu, ludzie śpiewali czasem na wet po kilkanaście zwrotek. Dlatego kiedy dziś spojrzymy do starych pieśni ludowych w języku narodowym. Kiedy ksiądz modlił się po cichu, ludzie śpiewali czasem na wet po kilkanaście zwrotek. Dlatego kiedy dziś spojrzymy do starych pieśni ludowych w języku narodowym.

**Co daje śpiewanie w „Una Voce”?**

**KATARZYNA BRZÓSKA**

Śpiewanie w „Una Voce” przynosi mi radość. Śpiewając podczas liturgii, mogę dzielić się tą radością z innymi. Schola daje mi również szansę na rozwój zdolności wokalnych. Jesteśmy taką małą wspólnotą, w której oprócz śpiewu można pogadać, pośmiać się, i którą łączy pasja do muzyki oraz chęć tworzenia piękna na Bożą Chwałę.

**WITOLD BIERNAT**

Dla mnie, mówiąc kolokwialnie, jest to połączenie przyjemnego z pożytecznym. Mogę swój talent i swoje hobby spożytkować w najlepszy możliwy sposób, czyli na chwałę Boga. Odpowiada mi forma zespołu, czyli to, że każdy głos jest niemal solowy, nie ma tzw. „masówki”. A co najważniejsze, dzięki scholi poznałem piękno liturgii trydenckiej, która pozwala przeżyć Eucharystię w inny sposób niż msza posoborowa. Nie lepszy, nie gorszy, po prostu inny.



• Od lewej: Dariusz Cymerys, Anna Biernat, Witold Biernat, Remigiusz Cyganek, Maciej Brzóska, Beata Brzóska, Katarzyna Brzóska, Anna Wąsik przed rotundą cieszyńską. Zdjęcia: archiwum R. Cyganika

obserwacji wynika, że średnia wiekowa jest tutaj niższa niż na zwykłej mszy. Ten fenomen widoczny jest we wszystkich krajach. We Francji np. średnia wieku uczestników mszy powszechnej jest 70 plus, a na trydenckiej 30-40 lat.

**Skąd się to bierze?**

– Wydaje mi się, że część młodych ludzi szuka czegoś głębszego. W czasach hałasu, pośpiechu, kiedy wciąż musi się coś dziać, oni szukają ciszy, poczucia sacrum i przez to drogi do Boga. Niektórym rzeczy, które robi się „dla młodzieży” i „dla młodzieży”, nie odpowiadają. To jest kolejny problem, który pokazuje, że albo będziemy próbować się dostosować do każdego pokolenia albo po prostu powrócimy do tego, co sprawdzało się w ciągu wieków i je łączyło. Msza trydencka jest sprawowana w tej formie od XVI wieku, natomiast niektóre pieśni i modlitwy sięgają nawet wieku III. To zmusza nas do pokory i zastanowienia się, kiedy kusi nas liturgiczna kreatywność. Uczestnicząc w tej liturgii, czuję łączność z moimi przodkami i wszystkimi świętymi, którzy w tym momencie razem z nami tu na ziemi składają Bogu Najświętszą Ofiarę. Msza trydencka nie jest żadną formą nostalgii, wręcz przeciwnie – to forma nowej ewangelizacji i to bardzo owocna.

# Na górskim szlaku

Dwunastoosobowa grupa PTTS „Beskid Śląski” wybrała się w sobotę 11 grudnia na przedświąteczną wycieczkę z Dzięgielowa przez Tuł, Ostry, Jagodną do Trzyńca. Piękna zimowa sceneria i serdeczna atmosfera wynagrodziły trud kilkugodzinnego marszu na ponad 15-kilometrowej trasie. Byliśmy, widzieliśmy, polecamy!

Łukasz Klimaniec

Zaczynamy od końca – popularne, choć może już nieco wyświechtane sformułowanie „w górach jest wszystko, co chciam”, dobrze oddaje ideę wycieczek PTTS „Beskid Śląski”. Wędrówka z „Beskidziokami” to wyprawa ze świetnymi ludźmi, dla których chodzenie po górach jest jednym ze sposobów na spędzenie wolnego czasu. Jeśli więc ktoś szuka dobrze i zaprawionego w wędrówkach towarzystwa na górski szlak, znajdzie go w młodym duchem uczestników PTTS „Beskid Śląski”.

Wycieczka z Dzięgielowa przez Tuł, Ostry, Jagodną do Trzyńca zgodnie z zapowiedzią była ostatnią sobotnią wyprawą „Beskidzioków” przed świętami Bożego Narodzenia. Dwunastoosobowa grupa złożona z mieszkańców m.in. Wędrzyni, Oldrzychowic, Ostrawy, Czeskiego Cieszyna i Cierlicka pod przewodnictwem Anieli Macury wyruszyła w sobotę 11 grudnia z Cieszyna autobusem o 9.02 z przystanku Cieszyn Celma przy Al. Łyska. Kilkanaście minut później „Beskidziocy” zameldowali się w Dzięgielowie (przystanek Dzięgielów Zamek) skąd wyruszyli na górski, zaśnieżony szlak.

– Jak niedawno byliśmy na Jaworowym, to tam też już był śnieg. Pogoda nam dopisuje, bo zima nie jest ciężka, a tego śniegu wcale nie jest tak wiele – mówiła w trakcie marszu Aniela Macura. – Ludzie lubią chodzić na te wycieczki. Może nie jest nas dużo, ale taka grupa jest w sam raz – przyznała. Wycieczki PTTS „Beskid Śląski” są przygotowywane z rocznym wyprzedzeniem, dlatego każdy może zaplanować sobie takie wyjście. Można wybrać się na całą trasę lub skrócić ją i skończyć z możliwości wcześniejszego zakończenia wycieczki. – W tygodniu chodzą głównie te osoby, które są już na emeryturze. Ale bywają i tacy, którym to się tak podoba, że biorą urlop i idą z nami – przyznała Aniela Macura, która ma na koncie niemal wszystkie wycieczki i górskie wyprawy. – Dopóki mi nogi służą, to będę chodzić – uśmiecha się.

W zimie raczej częściej się wybieram, bo latem jest więcej pracy w domu. Czuję, że to mi dobrze robi, wpływa na zdrowie i jest dobre samopoczucie na cały tydzień. Człowiek nabiera energii – przyznała Jadwiga Kuchajda.

Halina Twardzik, prezes organizacji, nie ukrywała z kolei, że



• W Beskidach raczej trudno jest się zgubić.



• Sobotnia trasa liczyła ponad 15 km i miała 650 m przewyższenia.



• Przerwa to okazja nie tylko do tego, by coś zjeść i napić się, ale i zobaczyć panoramę okolicy.

Wtórowała jej szwagierka. – Człowiek odpocznie troszeczkę, zobaczy krajobraz, pozna okolicę, zazna takiego fajnego relaksu – przyznała Wiesława Kroczeck, która z „Beskidziokami” wędruje od lat 90. – Bardzo dużo wraz z mężem chodziliśmy po górach, mamy zwiedzone Tatry, Jesioniki, nasze Beskidy. Tą trasą jeszcze nie szliśmy, bo na Tuł chodziliśmy, ale z czeskiej strony. Im człowiek starszy, tym sił ubywa, ale każdego roku udaje nam się zaliczyć 3-4 wycieczki – przyznała.

Halina Twardzik, prezes organizacji, nie ukrywała z kolei, że



• Bezpieczeństwa uczestników wycieczki strzegła czarna labradorka Laura.



• Uczestnicy sobotniej wycieczki musieli momentami wykręcać więcej sił wędrując po zaśnieżonym szlaku.



• Wędrówka górskim odcinkiem ze szczytem Czanor w tle. Takie widoki cieszą. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Wycieczki, które mogliśmy przeprowadzić korzystając z komunikacji miejskiej lub pociągu, doszły do skutku. Mam nadzieję, że dalej tak będzie. Cieszymy się na myśl o przyszłym roku. Liczymy, że będą takie normalnie i będziemy mogli jeździć za granicę – stwierdziła prezes.

Z okazji przypadającego w 2022 jubileuszu stulecia PTTS „Beskid Śląski” jest planowana specjalna wycieczka na wschodnie krańce Polski – do Zamościa, Lublina i Sandomierza.

Sobotnia trasa z Dzięgielowa przez Tuł, Ostry, Jagodną do Trzyńca liczyła ponad 15 km, z przewyższeniem ok. 650 metrów, a momentami – z powodu śniegu i podejść – wymagała wykręcania sił. Ale piękna zimowa sceneria, serdeczna atmosfera, a także ciasto, którym podczas przerwy częstowała uczestników Aniela Macura, wynagrodziły trud kilkugodzinnego marszu.

„Beskidzioków” w tym roku czeka jeszcze jedna wycieczka – we wtorek 28 grudnia przedświąteczny wymarsz na Kozubową.



# Koncentrujemy się na walce dobra ze złem

14 stycznia 2022 roku (19.00) Scena Polska Teatru Cieszyńskiego wystawi premierę sztuki „Betlejem polskie” Lucjana Rydla. W tym klasycznym utworze wystąpi większość aktorów Sceny Polskiej z akompaniamentem na żywo kapeli „Lipka”. Reżyser Andrzej Sadowski opowiada o szczegółach tej inscenizacji.

Małgorzata Bryl-Sikorska

**Czy reżyseria w XXI wieku tradycyjnych jasełek sprzed ponad stu lat jest wyzwaniem reżyserskim?**

– W pewnym stopniu tak. „Betlejem polskie” nazywane jest widowiskiem jasełkowym, ale określiłbym je jako spektakl rocznicowy poświęcony okresowi świat Bożego Narodzenia. W utworze Rydla jest bowiem znacznie mniej elementów jasełkowych niż w wywodzącej się mniej więcej z tego samego okresu „Pastorałce” Leona Schillera. Niemniej jednak wystawienie „Betlejem polskiego” jest współcześnie wyzwaniem inscenizacyjnym, dlatego że mocno zmieniło się spojrzenie na tradycję i sposób jej przedstawiania. Staramy się sprostać temu wyzwaniu. Zależy nam także na tym, by spektakl był dynamiczny i dostosowany do dzisiejszego odbiorcy, a jednocześnie niepozbowiony fajnej, momentami sielankowej aury, jaką Rydel zapisał w swoim pierwowzorze.

**W warstwie tematycznej „Betlejem polskiego” zostały uwypuklone przez autora sztuki trzy wątki: religijny, ludowy i narodowo-historyczny. Czy na któryś z wątków kładzie pan szczególny nacisk w tej inscenizacji?**

– Staram się połączyć te elementy w taki sposób, by miały równą wartość. Wydaje mi się jednak, że w naszym przedstawieniu koncentrujemy się na elemencie tradycyjnej walki dobra ze złem. „Betlejem polskie” ma trzy akty. Pierwsza część jest sielankowa, chłopska – pasterze dowiadują się o narodzeniu Chrystusa i biegają do Betlejem. Druga część jest poświęcona dywagacjom, jakie wprowadza postać Heroda, który sprzeciwia się właśnie rodzącemu się nowemu ruchowi społecznemu i religijnemu. Z kolei trzecia część niesie elementy patriotyczne. Ta druga część w naszym wykonaniu będzie najdłuższa i najpełniejsza, bo zdecydowałem się na rozwinięcie poszczególnych scen. Jednocześnie podjąłem decyzję o ograniczeniu niektórych postaci pojawiających się w pierwowzorze.

**Odpowiada pan bowiem nie tylko za reżyserię, ale też za opracowanie tekstu...**

– Tak, musiałem, mówiąc kolokwialnie, skrócić ten tekst na możliwości Sceny Polskiej. W utworze Rydla pojawiają się sceny, których odegranie jest dla nas niemożliwe, na przykład wędrówka tłumów Krakowiaków i Górali, przeloty tabunów aniołów czy niezwykle duża liczba postaci historycznych. Dokonałem skrótów i uproszczeń z powodu liczebności zespołu aktorskiego, ale też ze względu na to, że współcześnie zmieniła się percepcja przedstawienia teatralnego.

Wracając jednak do drugiej części „Betlejem polskiego” i postaci Heroda, ten wątek jest dla nas szczególnie ważny, ale jednocześnie skonstrastowany dwiema pozostałymi częściami, które są

znacznie krótsze. Staramy się balansować między tymi trzema wątkami tematycznymi, o których pani wspomniała, bez nadawania specjalnej wagi któremukolwiek z osobna.

**Lucjan Rydel bardzo szczegółowo projektuje w didaskaliach warstwę scenograficzną monumentalnego widowiska. Czy podąża pan za jego plastycznymi wskazówkami, czy stanowią jedynie inspirację dla pana projektu scenograficznego?**

– Muszę tu szczerze powiedzieć, że bardzo rozbaławił mnie te zapisy Rydla. To jest monumentalny teatr opisany w niewiarygodny sposób. Wystarczy wspomnieć, że obok całego otarza Wita Stwosza mamy kościół Mariacki, jednocześnie na nim panoramę Tatr, a na niebie tłumy aniołów. Znaleziliśmy na to sposób. Powolałem do życia dwie nowe postaci, a zwa na narratorami,

które jedynie opowiadają, jakby to mogło być. Widz ma poddać się temu plastycznemu opisowi i wyobrazić sobie te krajobrazy lub zdarzenia. Jednocześnie sami zaproponujemy coś znacznie skromniejszego.

**Biblija stajenka stanie na scenie?**

– W pewien sposób stanie. Projekt scenograficzny zakłada podzielenie sceny na trzy główne obszary (mansjony). W tej przestrzeni znajdzie się również miejsce na stajenkę, ale będzie znacznie skromniejsza niż to, co opisywał Rydel. Nie jesteśmy w stanie zapewnić wszystkich elementów, które autor wymyślił. Zresztą w żadnej inscenizacji tego utworu na przestrzeni długiej historii nikt tego nie dokonał. Nawet zespół „Mazowsze” i teatry narodowe dysponujące liczebnymi zespołami i wielkimi nakładami finansowymi nie oddały pełnej wizji Rydla, ponieważ jest ona do pewnego stopnia idealistyczna i nie ma szans na zmieszczenie tego projektu na scenie teatralnej. Na przykład

jest tam taka scena, w której Matka Boska okrywa swoim płaszczem wszystkich wykonawców, a jest ich ponad siedemdziesięciu. Wyobraźmy sobie teraz, jak wielki musiałby być ten płaszcz, by przykrył tę ekipę i przy pomocy jakich zaawansowanych narzędzi scenicznych musiałoby się to odbywać.

**Warstwa muzyczna „Betlejem polskiego” bazuje na znanych koledach i pieśniach narodowych. Czy te utwory zabrzmią też w pańskiej inscenizacji, w której – jak wynika z programu – zagra na żywo kapela „Lipka”?**

– Skoncentrowaliśmy się na muzyce ludowej i koledach. Na początku próbowałem jeszcze z wieloma wątkami patriotycznymi, ale w efekcie zdecydujemy się tylko na jeden taki utwór, czyli „Mazurek 3 Maja”. Współcześnie jeden sygnał patriotyczny zupełnie nam wystarcza, bo z powodzeniem buduje patriotyczną atmosferę. Nie musimy dopowiadać każdej postaci lub grupy historycznej osobnym wątkiem muzycznym. Na przykład według oryginału przemarszowi Legionów Dąbrowskiego towarzyszy „Mazurek Dąbrowskiego”, zaś przy pochodzie Sobieskiego wybrzmiewa „Marsz Triumfalny”. Czuję, że współcześnie nie musimy już tego tak topologicznie i dosłownie przekazywać.

**Utwór Rydla ma ponad sto lat, ale czytając go, nadal odczuwamy jego aktualność, czyli możemy utożsamiać się z niektórymi wątkami, na przykład społecznopoliitycznymi. Czy zależało panu na uwypukleniu tych wątków?**

– Dla przykładu opowiem o części drugiej „Betlejem”. Mamy tutaj do czynienia z człowiekiem, który za wszelką cenę nie odda władzy. Uderza jego despotyzm. I oczywiście najprostszym sposobem byłoby przebranie aktora w taki sposób, że zobaczylibyśmy na scenie kogoś bardzo znajomego. Jednak rozmawiając z wykonawcą roli Heroda, czyli Tomkiem Kłaptoczem, doszliśmy do wniosku, że ważniejsze są pewne cechy, które powtarzają się u wielu politycznych przywódców. Nie ma więc znaczenia, który z nich będzie tu dokładnie pokazany. Stąd skoncentrowaliśmy się na psychice takiej osoby, a nie na jej wyglądzie, a ja świadomie nawiązałem do prototypu kostiumu sprzed dwóch tysięcy lat. Niemniej Herodowi będą towarzyszyć postaci w kostiumach współczesnych. Na przykład urzędnicy będą dzisiejszymi urzędnikami. Będziemy robić szereg odniesień do naszego tu i teraz, głównie poprzez miks kostiumów.

Jestem przeciwny nachalnemu i dosłownemu wskazywaniu, że ruch społeczny, który rodzi się z obywatelskiego buntu, dotyczy bezpośrednio protestów „czarnych parasolek” lub innych bieżących zjawisk polskiego życia społeczno-politycznego. Będziecie państwo mieli okazję do znalezienia tego w bardziej samodzielnym sposób. Sami zdecydujecie o tym, czy niektóre wątki „Betlejem” przypominają naszą polską codzienność. ▲

pre-teksty i kon-teksty /194/



Krzysztof Łęcki

## Money, money, money

Talleyrand zapisał się w historii jako wybitny polityk i dyplomata. Zdołał jeszcze poznać ancien regime, przeżył czasy Wielkiej Rewolucji Francuskiej, Konsulatu, Napoleona i Restauracji. I ten uchodzący za wcielenie cynizmu, ale i skuteczności w polityce Talleyrand przekonyuje – „Jednej tylko rzeczy politykowi wybaczyć nie można: jeżeli jest ubogi”. No cóż, jego genialne „Pamiętniki” rozpoczynają się od wyznania, że nie miał majątnych rodziców. Niemniej łatwo się domyślić, że rodzina, której potomkiem był Charles Maurice de Talleyrand-Périgord, uboga nie była. Była pewnie tylko mniej zamożna niż inne wysoko postawione w hierarchii społecznej francuskie rody, które były dla arystokraty układem odniesienia dla oceny własnej pozycji. Talleyrand zasoby rodzinne pomnożył. Jak? Eugeniusz Tarle przekonywał, że brał łapówki od wszystkich, na prawo i na lewo – wiadomo zepsuty arystokrata. Pisał Bertrand Russel w „Wiek XIX”: „(Talleyrand) nie odmawiał przyjęcia pieniędzy za coś, co i tak zdecydowany był zrobić, i w ten sposób dorobił się ogromnego majątku; nie ma jednak dowodów na to, aby łapówka kiedykolwiek wpłynęła na jego politykę”. Czy jednak naprawdę brał łapówki od wszystkich? No cóż, od Polaków Talleyrand – idzie o czas Kongresu Wiedeńskiego – łapówki jednak nie wziął.

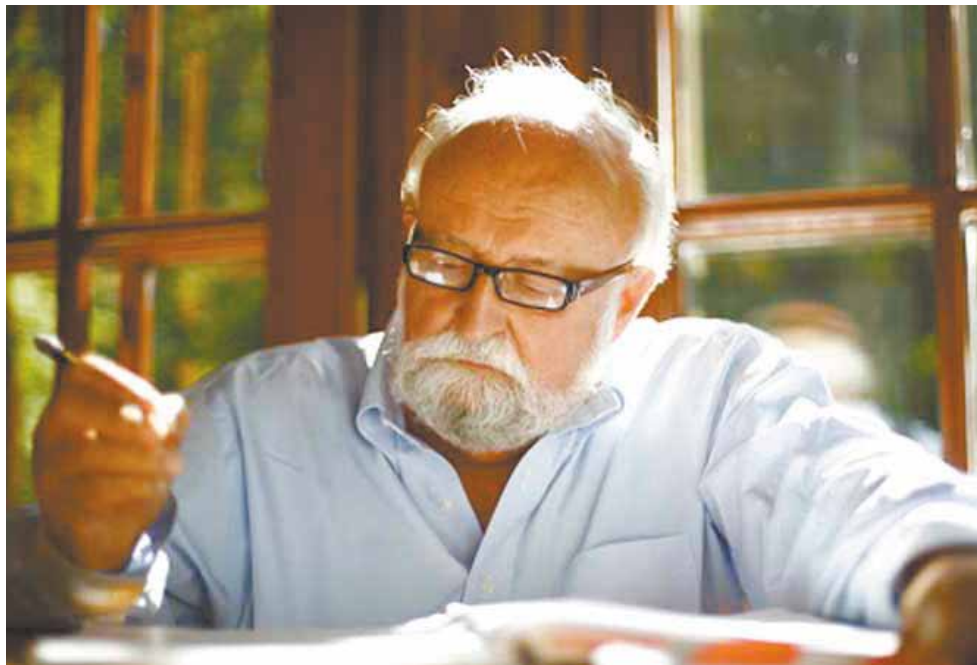
Ech, ci politycy... Ile w ich karierach przypadku. I jak często mało kompetencji. Dajmy garść ilustracji filmowych, literackich i historycznych. Z komedii „Mania wielkości” przypomnieć warto granego przez niezapomnianego Luisa de Funesa ministra. Kiedy go zdymisjonowano, wrzeszczał „Jestem ministrem, nie umiem nic robić!”. De Funes był ministrem króla. Ale i w demokratycznej rzeczywistości brak kompetencji nie jest przeszkodą w zrobieniu politycznej kariery. Niemniej niewielu demokratycznie wybranych polityków stać byłoby na wyborczy banner szefa policji z powieści Raymonda Chandlera „Tajemnica jeziora”, który otwarcie głosił: „Wyborcy! Głosujcie na Jima Pattona! Jest już za stary, żeby się wziął do jakiegś uczciwej roboty”. Albo taka oto zabawna historyjka z francuskiej sceny politycznej, sprzed wieku z małym układem. Oto na zebranie, na którym ustalać miano skład rządu, zaproszono wywieszone były napisy: – Tygrysa-Clemenceau. Zamierzano go tylko obłaskawić, o proponowaniu mu ministerialnej posady nie było mowy. Tygrys stał właśnie przed stołem zastawionym alkoholem, kiedy premier zapytał – „Co pan bierze?”. Miał oczywiście na myśli tylko i wyłącznie rodzaj trunku. A tu Clemenceau wypalił – „Sprawy wewnętrzne”. I dacie wiarę? Dostał.

Łatwo powiedzieć, że prawdziwy dżentelmen swój majątek powinien dziedziczyć lub wygrać w karty. A cóż czynić, gdy się nie ma ani bogatych przodków, ani szczególności w kartach? Wtedy trzeba rzecz jasna kombinować. Tak, oczywiście, prawdziwi dżentelmeni nie rozmawiają o pieniądzach. Ale gdy ich akurat nie mają, to wtedy rozmawiać jednak o nich trzeba. Nie, nie w salonach, raczej pokątnie. Tak,

trzeba niekiedy rozmawiać o tym, jak pieniądze zdobyć, i wreszcie zostać takim dżentelmenem, który o nich już na pewno rozmawiać nie będzie musiał. Przekonuje angielski historyk Niall Ferguson w dziele zatytułowanym „Imperium. Jak Wielka Brytania zbudowała nowoczesny świat”, że nawet dżentelmeni zupełnie wysokich, a nawet najwyższych kategorii także bardzo często rozmawiali o pieniądzach. Ot, król Karol II przyjął od Kompanii Wschodnioindyjskiej „dobrowolną wypłatę”, którą ze sklepikarską dokładnością wyliczono na kwotę 324 150 funtów. Na niższych szczeblach urzędniczej hierarchii kwoty były oczywiście nieporównanie mniejsze. Ale też co było robić? W XVII wieku urzędnik Kompanii Wschodnioindyjskiej otrzymywał zasadniczą pensję 5 funtów rocznie – niewiele więcej niż służący w Anglii. Dlatego urzędnicy tacy – oczywiście nie tacy zupełnie prawdziwi dżentelmeni, ale osobnicy bez wątpliwości aspirujący do pozycji dżentelmenów – nie wahali się prowadzić interesów na własną rękę. Najwyraźniej interesów bardzo intratnych, skoro sprowokowały słowa znanego podówczas paszkwilu: „Dobre, stare zasady ekonomii Leadenhall Street – małe place i ogromne napiwki”. Zatem jeśli nie oni sami, to przynajmniej dzieci najbardziej obrotnych urzędników mogły – dziedzicząc majątek – stać się prawdziwymi dżentelmenami. Wreszcie smoking dobrze leży dopiero w którymś tam pokoleniu. Skoro tak działo się w stawianej za cywilizacyjny wzór Anglii, to nie powinno dziwić, że w stanowiącej drugi biegun cywilizacyjny Rosji, było tak samo, a nawet znacznie, znacznie bardziej. Henryk Kamieński w piśmianym w XIX wieku studium „Rosja i Europa. Polska” twierdzi, że w dziewiętnastym stuleciu było tajemnicą poliszynela, iż rosyjski urzędnik ze swojej płacy nie byłby w stanie nawet „wyżywić się suchym chlebem, ani sprząwić sobie odzieży”. A przecież urzędnik ów nie tylko jadł (i to nie suchy chleb), ale także pił (i to nie mało), a i na przyzwyczajony odzież mu starczało. Nam hasło „niskie pensje i olbrzymie napiwki” kojarzy się nie tylko z aspirującymi do rangi dżentelmenów urzędnikami, ale także z kelnerami. To oczywiście nieco komplikuje sytuację. Urzędnik może przyjąć napiwek elegancko, w kopercie, a jak większa suma, to i w walizeczce. A kelner, co? Na tacy? Po II wojnie w Czechosłowacji w lokalach gastronomicznych wywieszone były napisy: „Napiwki nas poniżają”. Czescy kelnerzy odpowiedzieli na to akcją przypinania sobie karteczek z tekstem „Lubię być poniżany!”. Cóż za perwersja! Ktoś powiedział, że to wymyślić mogli tylko Polacy. Kelner kelner zawsze miał swój honor, jak nie przymierzając urzędnik, a może i nawet dżentelmen. W PRL dość częste przypadki pobic klientów przez kelnerów tłumaczono frustracją. Kelnerzy byli mocno zniechęceni tym, że dają im napiwki ludzie o znacznie niższych dochodach niż te, które – z napiwkami oczywiście – łądowały w kelnerskich portfelach. A frustracja rodzi agresję. „Pecunia non olet”, pieniądza nie śmierdzą, twierdzili Rzymianie. Ale kelnerów widać nie do końca cieszyło to, że napiwki dają im biedacy. Może napiwki były zbyt małe, ale może kelnerzy czuli się bardziej komfortowo, gdyby nazywać je po prostu haraczem? ▲

## Jak upamiętnić Krzysztofa Pendereckiego na Zaolziu?

O upamiętnieniu 90. rocznicy urodzin zmarłego w 2020 roku prof. Krzysztofa Pendereckiego, wybitnego polskiego kompozytora, dyrygenta i pedagoga muzycznego, zwrócił się dr Andrzej Giza, dyrektor Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena. Takie pismo trafiło do Mariusza Wałacha, prezesa Kongresu Polaków w Republice Czeskiej.



• Krzysztof Penderecki. Fot. ARC

Zbliżając się 90. rocznica urodzin mistrza jest momentem, gdy w szczególny sposób chcemy upamiętnić działalność profesora i wyrazić wdzięczność za jego nieoceniony wkład w popularyzację polskiej kultury na świecie – argumentuje w nim Andrzej Giza.

Podkreśla, że Krzysztof Penderecki przez całe życie podążał własną drogą artystyczną wielokrotnie wyznaczając nowe kierunki w muzyce współczesnej. Współpracował z najwybitniejszymi artystami dedykując im swoje kolejne dzieła, a o wielkiej wartości jego dorobku kompozytorskiego świadczą liczne światowe prapremiery w najważniejszych ośrodkach kulturalnych.

Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena, którego prezesem jest Elżbieta Penderecka, od wielu lat upowszechnia dziedzictwo Krzysztofa Pendereckiego organizując m.in. cykliczne festiwale. An-

drzej Giza wskazuje w piśmie, że pomimo trudnego i niepewnego czasu związanego z sytuacją epidemiczną wiele instytucji decyduje się upamiętnić i wyróżnić dziedzictwo Pendereckiego w sposób trwały – czyniąc go patronem uczelni muzycznych, sal koncertowych, czy honorując jego nazwiskiem skwery i parki. Dlatego też zwraca się z prośbą i zaproszeniem o upowszechnianie dziedzictwa kompozytora również poprzez upamiętnienie 90. rocznicy jego urodzin.

– Otrzymałem takie pismo, ale na razie nie zastanawialiśmy się, jak upamiętnić Krzysztofa Pendereckiego – przyznaje Mariusz Wałach. Niewykluczone, że będzie o tym mowa na pierwszym po Nowym Roku spotkaniu Rady Kongresu Polaków w RC. Pismo od Andrzeja Gizy zostało też przekazane do Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i trafi do miejscowych kół w regionie.

90. rocznica urodzin Krzysztofa Pendereckiego przypada w 2023 roku – kompozytor urodził się 23 listopada 1933 r. (kilm)

**KRZYSZTOF PENDERECKI** był profesorem i rektorem Akademii Muzycznej w Krakowie. Skomponował cztery opery, osiem symfonii i szereg innych utworów orkiestrowych, koncertów instrumentalnych, oprawę chóralsną głównie tekstów religijnych, a także utwory kameralne i instrumentalne. Wśród jego najbardziej rozpoznawalnych utworów są „Ofiarom Hiroszimy – Tren”, „Pasja według św. Łukasza”, „Polskie Requiem” oraz „III Symfonia”. Jego muzyka niejednokrotnie była wykorzystywana przez twórców filmowych. Utwory Pendereckiego znalazły się w filmach, takich jak „Egzorcysta” Williama Friedkina, „Lśnienie” Stanleya Kubricka, „Dziśko serca” Davida Lyncha, „Ludzkie dzieci” Alfonso Cuaróna, „Katyni” Andrzeja Wajdy czy „Wyspa tajemnic” Martina Scorsese. Kompozytor zmarł 29 marca 2020 w Krakowie

• Andrzej Sadowski określa „Betlejem polskie” jako spektakl rocznicowy, poświęcony okresowi Świąt Bożego Narodzenia. Fot. KARIN DZIAŁEK





## Wojciech Cejrowski – boso przez świat

Piątek 17 grudnia, godz. 7.00



### PIĄTEK 17 GRUDNIA

**6.00** Polonia 24 **6.30** Leśniczówka (s.) **7.00** Wojciech Cejrowski – boso przez świat **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad?. Spagetti Putanesca **11.30** Na sygnale. Zazdrość i ratownictwo **12.00** Wiadomości **12.15** Poland in Undiscovered. Jelenia Góra **12.35** M jak miłość (s.) **14.20** Szansa na sukces. Opole 2022. Irena Jarocka **15.25** W kotle historii. Nie ma jak u mamy. Francuz ucieka z Polski **15.55** Bajki naszych rodziców. Przygody Bolka i Lolka **16.15** Bajki naszych rodziców. Dziwne przygody Koziołka Matołka **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Polonia jest kobietą **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Na sygnale. Zazdrość i ratownictwo **18.50** Polonia Express **19.10** Olá Polónia **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.15** Na dobre i na złe (s.) **21.10** Kabaret. Super Show Dwójki 2 **22.05** Polonia 24 **22.35** Zniewolona.

### SOBOTA 18 GRUDNIA

**6.00** Polonia 24 **6.30** Poland in Undiscovered. Jelenia Góra **6.50** Turystyczna jazda. Olsztyn 2021 **7.05** Giganci historii. Chichociemni. Elita polskiego podziemia **7.55** Pytanie na śniadanie **11.30** Gruby. Klucz **12.30** Na dobre i na złe. Najbardziej na świecie **13.20** The Voice Senior. Bitwa **15.30** Okrasa łamie przepisy. Kuchnia Mazowska **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2022 **19.10** Paryż. Śladami Chopina **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wojenne dziewczyny 4 **21.10** Muzyka, taniec, zabawa **22.10** Program rozrywkowy **23.10** Uwaga - premiera!

### NIEDZIELA 19 GRUDNIA

**6.00** Hity wszech czasów **7.00** Czerdziestolatek (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **11.10** Umarł, aby żyć. Rzecz o Stefanie kardynale Wyszyńskim **11.25** Ziarno. List od Mikołaja **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Wśród nocnej ciszy, czyli pobożny teatr **13.00** Transmisja mszy świętej z sanktuarium świętego Jacka w Legnicy **14.15** Czerdziestolatek (s.) **15.40** Powroty **16.00** 19. Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci **19.15** Pyty 2021 **18.40** Debata Polonia 24 **19.55** Program rozrywkowy **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ojciec Mateusz 25 (s.) **21.15** Ostatni prom **22.50** Wielki test o turystyce.

### PONIEDZIAŁEK 20 GRUDNIA

**6.00** Słownik polsko@polski **6.30** Kościół online **6.50** Rok 1981. Kalendarium **7.00** Polskie święta **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Południwiczki cielecne **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** W obiektywie Polonii. Wschód **12.35** Wojenne dziewczyny

4 (s.) **13.25** Ojciec Mateusz 25 (s.) **14.20** Kulturalni PL **15.20** Polskie święta **15.50** Ugotuj nam bajkę. Tomcio Paluch **16.05** Figu Migu. Prezent dla Mikołaja **16.15** Wieczór z Wiadomirkiem. Szewczyk Dratewka **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.55** Przystanek emigracja **19.20** Polacy światu. Kazimierz Fajans **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Czas honoru **22.05** Polonia 24 **22.35** Taksówkarz - cichy bohater grudnia **23.30** Rodzinka.pl (s.).

### WTOREK 21 GRUDNIA

**6.00** Polonia 24 **6.30** Pożyteczni.pl **7.00** Polskie święta **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Wątróbki gesie **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Polonia jest kobietą **12.45** Czas honoru. Skok **14.25** Giganci historii. Wojny polsko-tureckie w XVII wieku **15.15** Królewskie sekrety **15.30** Polskie święta **16.05** Przyjaciele Miśsia i Margolci **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Zakochaj się w Polsce. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Nad Niemnem (mag.) **19.10** Studio Lwów **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ojciec Mateusz 5 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Sterk znaczy silny **23.30** Rodzinka.pl (s.).

### ŚRODA 22 GRUDNIA

**6.00** Polonia 24 **6.30** Korona królów **7.00** Polskie święta **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Skrzydółka w mleku **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Nad Niemnem **12.35** Ojciec Mateusz 5 (s.) **14.25** Virtuosos V4+ **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Wicina przerwane dziedzictwo? **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Kierunek Zachód **19.10** Magazyn z Wyp **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ranczo 8 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.30** Rodzinka.pl (s.) **0.00** Focus on Poland.

### CZWARTEK 23 GRUDNIA

**6.00** Polonia 24 **6.30** Korona królów **7.00** Polskie święta **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Flaczki z sumą **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Studio Lwów **12.35** Ranczo 8. Los pogorzała **14.25** Pokój i dobro. Polacy w Peru **15.20** Polskie święta **15.50** Alchemik. Gość z wymiaru Alfa **16.05** Cześć, czy mogę Cię zjeść? **16.15** Licz na Wiktora. Nawias **16.20** Halo, halo! Bombki **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Stacja innowacja **17.40** Muzeum Polskiej Piosenki **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Wilnoteka **19.10** W obiektywie Polonii. Wschód **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Żółty szalik **21.25** Program rozrywkowy **22.05** Polonia 24 **22.35** Pokój i dobro. Polacy w Peru **23.30** Rodzinka.pl (s.) **0.00** Focus on Poland.

# Andrzej Poczobut dziennikarzem roku 2021

Głosami redakcji magazynu „Press” laureatem 25. edycji konkursu Grand Press został więziony przez białoruski reżim Łukaszenki – od ponad 250 dni – polski dziennikarz Andrzej Poczobut. Nagrodę dla Poczobuta odebrał zastępca redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej” Jarosław Kurski.

– Siłą Andrzeja Poczobuta nie jest to, że on napisał jakiś ważny tekst w tym roku. O wiele ważniejsza była jego postawa, ważniejsza niż niejeden reportaż, komentarz czy publicystyka. To świadectwo, że wolność słowa nie ma ceny i nie podlega negocjacjom – mówił Jarosław Kurski.

Przypominamy, że kłopoty Poczobuta z białoruską władzą to długa już historia, od chwili, gdy w lipcu 1994 roku na prezydenta został wybrany Aleksandr Łukaszenka. Dziennikarz miał wówczas 21 lat. Doświadczył stopniowego upadku młodej demokracji. Kulminacją dla polskich środowisk był rok 2005, szturm milicji na Dom Polski w Grodnie, na rogu ulic Dzierżyńskiego i 17 Września. Andżelika Borys i inni działacze Związku Polaków na Białorusi trafili do aresztu a białoruska władza zorganizowała kontrolowany przez siebie zjazd w Włokwysku. W efekcie powstała nowa struktura rzekomo reprezentująca interesy polskiej mniejszości.

W trakcie rozmów „starego” Związku Polaków na Białorusi z „nowym” w 2009 roku doszło do prowokacji i oskarżenia zebranych o nielegalny



wiec. Posypały się zarzuty prokuratorskie. W marcu 2009 roku sąd skazał Andrzeja na karę grzywny w wysokości 525 tysięcy rubli białoruskich, czyli w przeliczeniu na 620 złotych. W tym czasie pracował nadal jako korespondent „Gazety Wyborczej”, co oczywiście nie podobalo się urzędnikom Łukaszenki. W 2011 roku otrzymał więc zarzut znieważenia prezydenta, a to dlatego, że twierdził, iż wybory zostały sfałszowane, a prezydent zachowuje się jak dyktator. Prokuratura wniosowała o trzy lata kolonii karnej. Trafił do aresztu na 91 dni. W efekcie procesu został skazany na trzy lata więzienia w zawieszeniu na dwa.

Jak sam relacjonował, „próbowali mnie złamać, ale dosyć prymitywnie. Wsadzali mi na przykład do cel agentów. Siedzi ze mną facet i zaczyna nagle doradzać, że przecież mogę łatwo wyjść. Nie było trudno domyślić się, o co chodzi. Albo prokurator opowiadał mi o blogerze z Lidy, który pisał krytycznie w Internecie o przewodniczącym rejonu. Chłopak poprosił o przebaczenie i umorzyli sprawę. Jasno zaznaczyłem, że nie będę się kajał, bo nie popełniłem przestępstwa. Musieli zrozumieć, że mnie nie złamią. Ani przez chwilę nie wątpilem w to, co robiłem. Myślę, że dzięki temu przetrwałem. Kiedy przychodzono

**Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”**

# W nieludzkich warunkach

Więźniowie polityczni na Białorusi są przetrzymywani w nieludzkich warunkach, co bardzo negatywnie odbija się na ich zdrowiu. Portal znadniemna.pl, organ prasowy Związku Polaków na Białorusi, poinformował o poważnym pogorszeniu się stanu zdrowia Andżeliki Borys. Prezes organizacji od ponad 8 miesięcy przetrzymywana jest w aresztach śledczych. Obecnie więźniarka polityczna przebywa w ciężkim Węzieniu Śledczym nr 8 w Żodzinie pod Mińskiem.

– Podziwiam odwagę Andżeliki Borys, ponieważ gdyby przyznała się do winy, mogłaby wyjść na wolność. Ale ona tego nie zrobiła, ponieważ nie jest niczemu winna. Dlatego jej pryncypialność mnie zachwyca. Dowiedzieć się o stanie zdrowia politycznych więźniów jest bardzo trudno, ponieważ o tym dowiedzieć się może tylko adwokat. Funkcjonariusze zmuszają prawników do podpisania umowy o zachowaniu poufności, w przeciwnym razie zabierają licencje, na dlatego wszystkie osoby uwięzione z powodów politycznych nie otrzymują nie tylko pomocy medycznej,



ale także prawnej – powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Aleksandr Dobrowolski, doradca Światłany Cichanouskiej. Według źródła, którego ZPB nie może ujawnić, Andżelika Borys wygląda na bardzo chorą i potrzebuje pilnej diagnostyki w celu potwierdzenia lub wykluczenia choroby układu pokarmowego. Związek apeluje o badanie krwi i USG, na które aresztowana nie może opisać. „Z docierających do nas opisów wyglądu Andżeliki Borys wynika, iż

**„Kurier Wileński”/LITWA**

# SPORT

JIRÍ CIUPA, BRAMKARZ MFK KARWINA, DLA »GŁOSU«:

# Nie boję się dużych wyzwania

Wrócił do gry po siedmiomiesięcznej przerwie spowodowanej urazem ręki. Bramkarz Jiří Ciupa tak bardzo chciał pomóc karwińskiej drużynie nękanej kontuzjami, że do wyjazdowego meczu ze Zlinem podszedł z bandażem na dłoni, ryzykując, że problem z nadgarstkiem, który przyhamował jego karierę, może wrócić. – Trenerzy zwrócili się do mnie o pomoc, bo sytuacja w zespole związana z golkipierami jest krytyczna. Wolałem zaryzykować, bo najważniejsze jest dla mnie dobro drużyny – powiedział w rozmowie z „Głosem” Ciupa. Piłkarze MFK Karwina przegrali w Fortuna Lidze ze Zlinem 1:2, Ciupa należał jednak do wyróżniających się postaci zespołu.

Janusz Bittmar

**Zlamany nadgarstek to dla bramkarza wyrok na długie miesiące. Jak czułeś się po tak długim czasie bez futbolu, notabene w tak ważnym meczu, jak ten ze Zlinem?**

– Dla nas w strefie spadkowej teraz już każdy mecz jest tak ważny. Czuję się dobrze, bo nie wróciłem na boisko bez dodatkowej porcji treningów. Od kilku tygodni uczestniczyłem w pełnowartościowych zajęciach z drużyną, tyle że nie w roli bramkarza, a zawodnika w polu. Lekarze zalecili mi właśnie taki trening, żeby nie obciążać zbytnio ręki. Kondycyjnie byłem więc dobrze przygotowany do meczu i szkoda tylko, że w Zlinie nie udało nam się wygrać. Ta czarna seria bez zwycięstwa trwa zdecydowanie za długo. Myślałem, że przyniosę szczęście drużynie, bo tak często się zdarza. Zmiana golkipera to nowy impuls nie tylko dla obrońców. Niestety znów straciliśmy komplet punktów w wyrównanym spotkaniu. Nie przegrywamy w tym sezonie różnicą klasy. To są najczęstiej porażki w takim stylu, jak ostatnio w Zlinie.



• Jiří Ciupa po meczu ze Zlinem. Fot. mfk.karwina

**Wspominałeś, że na ostatnich treningach wykonywałeś zadania zwykłego piłkarza. Myślę, że to wcale nie był głupi pomysł, bo zauważyłem, że pod względem dokładności rozgrywania piłki uczyniłeś niesamowite postępy. Rzadko też wybijaleś piłkę na oślep, wolałeś znaleźć lepiej ustawionego partnera. Szkoda, że nie wszyscy twoi koledzy z boiska mogli się popisać taką dokładnością...**

– Rzeczywiście pod względem umiejętności piłkarskich, a nie tylko bramkarskich, w trakcie rekonwalescencji po złamaniu nadgarstku zrobiłem duże postępy. To wynikało z tego, co sugerowałeś w pytaniu, faktycznie miałem więcej czasu, żeby popieścić się z piłką, wyszłafować podania z klepki czy długie dośrodkowania na flanki. To są sytuacje, w których albo celnie dograsz do partnera, albo piłka ładuje za linią boczną boiska i traciś okazję do wyprowadzenia akcji ofensywnej.

**Katem waszej drużyny został w Zlinie napastnik Tomáš Poznar. Trener Bohumil Páník właśnie na tego rosteego zawodnika zwracał wagę szczególną uwagę, a jednak to jego dwie bramki przesądziły o zwycięstwie gospodarzy i wydużeniu karwińskiej serii bez zwycięstwa do**

zlińskiego bramkarza Rakovana, „jedenastkę” uderzoną przez Qosego wybronił rewelacyjnie.

**W końcówce spotkania czerwona kartkę ujrzał stoper Eduardo. Dodam od siebie, że głupia czerwona kartkę, po tym, jak nie utrzymał nerwów na wodzy. Jak bardzo będzie go brakowało w sobotnim starciu z Pilznem?**

– Bardzo, bo Eduardo jest typem obrońcy, z którym rywale zawsze mają trudną przeprawę. Potrafi dobrze się zastawić w polu karnym, dysponuje świetnym wyszkoleniem technicznym, jest zresztą Brazylijczykiem. W pojedynkach główkowych też jest mocny. Pod wodzą trenera Pánika gramy z czwórka obrońców ustawionych w jednej linii i wiem, że kiedy dogram piłkę do Eduardo, raczej jej łatwo nie zgubi. Mamy taki podział w ze-

spole, że Martin Šindelář czy Petr Buchta są obrońcami do męskich zadań, zaś od Eduardo wymagamy czegoś więcej. Po stokroć więc szkoda, że zabraknie go w najbliższym pojedynku z Pilznem.

**W sobotę zaprezentuje się w Karwinie wicelider tabeli, ale przypuszczam, że na tym etapie rozgrywek nie ma to dla was większego znaczenia. W końcu kiedyś trzeba się przełamać, a kiedy, jak nie w ostatnim meczu tego roku...**

– Podchodzimy do tego pojedynku tak, jak mówisz. To kolejna szansa, żeby coś zmienić na lepsze w tym sezonie. Pilzno prezentuje równą formę i będzie faworytem sobotniego spotkania. My możemy tylko sprawić niespodziankę. Viktoriá nawet jak zagra poniżej oczekiwań, potrafi strzelić gole z niczego, musimy mieć się na baczności. W poprzedniej kolejce wygrali 2:0 z Libercem, właśnie po takim przeciwnym meczu.

**Czy znów będziesz golkipierem numer 1 w sobotnim spotkaniu?**

– O tym zdecydują trenerzy i nie chciałbym uprzedzać wydarzeń (wywiad został zrealizowany w środę – przyp. autora). Z pokorą podchodzę do wszystkich treningów po kontuzji, ale wszystkim w klubie mówię, że czuję się coraz lepiej i nie boję się dużych wyzwań. Viktorię Pilzno dobrze wspominam, bo w zeszłym sezonie w kwietniu, broniąc karwińskiej bramki, zremisowaliśmy z tym przeciwnikiem 1:1. Bramkę strzelił nam wtedy Beauguel, którego w sobotę zabraknie na boisko. Musimy jednak uważać na innych piłkarzy Viktoriá.

W szczególności na napastnika Tomáša Chorego. Stylem gry ten piłkarz nie pasuje chyba żadnemu golkipierowi, mnie nie wyłaczając. Gra bezpardonowo, często na granicy faulu. Lubi pojedynki główkowe. Wierzę, że trener Páník obieże zwycięską taktykę i w końcu będziemy się radowali z pierwszej wygranej w sezonie.

**Czy są jakieś fakty, które wyróżniają Bohumila Pánika od jego poprzednika w zespole, Jozefa Webera?**

– Zaczneć może od wspólnych cech: obaj są trenerami-dżentelmenami, którzy raczej nie krzyczą, ale stają się sytuacje konfliktowe rozwiązać mądrze, spokojnie. A co do pytania, Bohumil Páník może ciut większą wagę przywiązuje do kwestii statystycznych. Obaj są jednak świetnymi fachowcami. ▲

### OFERTA

**PIŁKA NOŻNA – FORTUNA LIGA:** MFK Karwina – Viktoria Pilzno (sob., 15.00), FC Baník Ostrawa – Slavia Praga (niedz., 18.00). **PIŁKA RĘCZNA – STRABAG RAIL EKSTRALIGA MĘCZYZYN:** Jičín – HCB Karwina (sob., 18.00). (jb)

## Kolejne zmiany w Hawierzowie



Fot. hc-hawirov

W pierwszoligowym hokejowym klubie AZ Hawierzów trenerzy zmieniają się ostatnio jak skarpetki. W tym, fatalnym jak na razie dla zespołu, sezonie najpierw odwołano doświadczonego Jiřego Režnara, a styłowo – 13 grudnia – posadę stracili również następcy Režnara, duet trenerski Aleš Flašar, Petr Sikora. Nowym szkoleniowcem klubu został Tomáš Potěšil (na zdjęciu). Włodarz ostatniego (aktywnego) klubu tabeli Chance Ligi czynią desperackie kroki, pytanie tylko, czy to akurat trenerzy odpowiadają wyłączonej za treny zespółu, który w sezonie 2021/2022 zamienił się w pierwszej lidze w chłopców do bicia. Przed przerwą zarezerwowaną na mecze drużyny narodowej RC ekipa AZ-u przegrała z Szumperkiem 1:4, popisując się nieudolnością głównie w defensywie. (jb)

### W SKRÓCIE

**STOCH WYSTARTUJE W ENGELBERGU.** Puchar Świata w skokach narciarskich zagości w ten weekend w Engelbergu. W Szwajcarii reprezentacja Polski wystartuje na skiadzie: Kamil Stoch, Piotr Żyła, Dawid Kubacki, Paweł Wąsek, Jakub Wolny, Klemens Muranka i Andrzej Stękała. Zaskakująca jest nominacja Kamila Stocha, który jeszcze w zeszły weekend narzekał na ostre przeziębienie. Stoch w poniedziałek zaliczył wizytę u lekarza z powodu, Aleksandra Winiarskiego. Wszystko wskazuje więc na szybką poprawę zdrowia, a to dobry prognostyk również dla całej drużyny. Przypomnijmy, w ubiegłą sobotę Stoch stanął na najniższym stopniu podium zawodów w Klingenthal. **TRWA POŚCIG ZA LEWANDOWSKIM.** W tym sezonie Bundesligi sytuacja na czele klasyfikacji strzelców rozgrywek jest niebywale emocjonująca. Polskiego snajpera Bayernu Monachium ścigają Czech Patrik Schick z Bayeru Leverkusen i Norweg Erling Haaland z Borussia Dortmund. „Lewy” na chwilę obecną może się pochwalic 18 trafieniami do siatek rywali, Schick zdobył 16 goli, a Haaland 13. Uwagę piłkarskich kibiców przykuwa ostatnio fenomenalna forma Schicka, który w trzech ostatnich meczach zdobył łącznie osiem bramek. (jb)



**PRACA SZUKA CZŁOWIEKA**

**Księgowa/Księgowy**

**V4 Group**  
LEGAL, TAX & AUDIT ADVISORY GROUP

Jeżeli masz doświadczenie w pracy na stanowisku w księgowości, znasz pakiet MS Office, jesteś otwarta/-y na nowe zadania i wyzwania, to oznacza, że *ta praca jest dla ciebie!*

**Naszemu pracownikom oferujemy:**  
Umowę o pracę na pełny etat (możliwość pracy w wymiarze 2/3 na home office). Możliwość rozwoju zawodowego, przyjazne środowisko pracy, ciekawy zakres zadań i obowiązków, współpracę w dłuższej perspektywie czasowej, stabilne warunki zatrudnienia, atrakcyjne wynagrodzenie.

**Zapraszamy do aplikowania!**  
Małgorzata Grzebień  
malgorzata.grzebień@v4group.eu  
+420 603 178 827

V4 Account to nowoczesna firma księgowa, zajmująca się świadczeniem kompleksowych usług księgowych, rachunkowością oraz opracowywaniem raportów menadżerskich. Dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii V4 Account oferuje również księgowość online.

GE-741

**A JE SUCHO!**  
osuszanie mokrych ścian

**www.ajesucho.cz tel: +420 608 772 213**

GE-089

**Jesteśmy fanami Świąt**  
Już 120 lat Wam dostarczamy niesamowite emocje

**SKODA**  
SIMPLY CLEVER

**120 SKODA Motorsport**

Twój autoryzowany partner serwisowy SKODA

**KARIREAL:**  
Frýdecká 272, 739 61 Trzinec Oldrzychowice 793, 739 61 Trzinec  
Tel.: 558 996 114 Tel.: 558 996 189

**KARIREAL**  
www.karireal.cz

GE-558

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

## CO W KINACH

**TRZYNIEC – Kosmos:** Spider-Man: Bez drogi do domu (17, 19, godz. 17.00; 18, godz. 20.00); Přání Ježíškovi (17, godz. 20.00); Dračí princezna (18, godz. 15.00); Dom Gucci (18, godz. 17.00; 20, godz. 20.00); Encanto (18, godz. 15.00; 20, godz. 17.30); Prvok, Šampón, Tečka, Karel (18, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Encanto (17, godz. 17.00); Spider-Man: Bez drogi do domu (17, godz. 19.30; 18, godz. 16.00; 19, godz. 17.30); Přání Ježíškovi (18, godz. 19.00); Tři přání pro Popelku (19, godz. 15.30); West Side Story (20, godz. 18.00); **HA-WIERZÓW – Centrum:** Seal Team (17, godz. 17.00); Nie czas umierać (17, godz. 18.00); Spider-Man: Bez drogi do domu (17, godz. 19.30; 18, 19, godz. 18.00); Rodzina Addamsów 2 (18, 19, godz. 17.00); Dom Gucci (18, godz. 19.30); Prvok, Šampón, Tečka, Karel (19, godz. 19.30); O Čertovi a jiné vánoční pohádky (20, godz. 17.00); Paryž (20, godz. 18.00); Venom 2 (20, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Pszczółka Maja: Mały wielki skarb (17, godz. 15.30); Kurier francuski z Liberty, Kansas Evening Sun (17, godz. 17.30); Świąteczna wyprawa Pana Pátka (18-20, godz. 14.30); Nédzarz i Madame (18-20, godz. 16.00); To musí být milość (18-20, godz. 18.15); Teściowie (18-20, godz. 20.30).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt, godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzinec 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

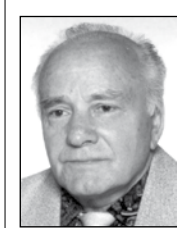
## OFERTY

**PRZECIEKA CI DACH,** kapie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GE-531

## WYSTAWY

**CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, korytarz wejściowy:** do 17. 12. wystawa „Jan Górniak, właściciel cegielni i filantrop”. Czynna w godzinach otwarcia budynku.

## WSPOMNIENIA



*Człowiek jest tyle wart, ile warte jest to wszystko, co zrobił dla innych.*  
Dnia 22 grudnia minie 1. rocznica odejścia do wieczności mego Męża

**ERWINA BARWIOŁKA**  
z Czeskiego Cieszyna

O chwilę wspomnień prosi żona z najbliższą rodziną. GE-756



*Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność.*  
Dnia 19 grudnia minie smutna pierwsza rocznica odejścia Nieodżałowanego

**śp. inż. BOGDANA BUBIKA**  
z Czeskiego Cieszyna

Wszystkich, którzy zachowali Go w życiowej pamięci, o chwilę wspomnień i cichą modlitwę prosi najbliższa rodzina. GE-755



W poniedziałek 20 grudnia 2021 przypominamy sobie 40. rocznicę śmierci naszego Nieodżałowanego

**śp. WŁADYSŁAWA FOŁTYNA**  
z Hawierzowa-Suchej

Prosimy tych, którzy Go znali i zachowali w pamięci, o chwilę wspomnień. Żona, córka i syn z rodzinami. GE-748



*Ci, których kochamy, nie umierają, bo miłość jest nieśmiertelna...*

Jutro, 18 grudnia, obchodziliśmy 70 lat mój Najdroższy Mąż

**śp. inż. MIECZYSLAW HUDECZEK, Ph.D.**  
z Olbrachcic

Z nieustającym smutkiem, miłością i prośbą o modlitwę wspominają żona Urszula z najbliższą rodziną. GE-738



*Wszystko przemija – to przeznaczenie, Lecz jedno zostaje – wspomnienie!*  
Dziś, dnia 17 grudnia 2021, obchodziliśmy 100. rocznicę urodzin nasz Drogi Ojciec, Dziadek, Pradziadek

**śp. ANTONI OLSZAR**  
z Hawierzowa-Błędowic

Równocześnie dnia 16. 1. 2022 przypominamy sobie 10. rocznicę Jego śmierci. Z miłością i wdzięcznością wspominają córka Janka i syn Karol z rodzinami. GE-747

## NEKROLOGI



*Kto kochał – nie zapomni, kto znał – niechaj wspomni.*

Z bólem w sercach zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 2021 odeszła od nas na zawsze w wieku 69 lat nasza Kochana Żona, Mama, Babcia, Siostra, Teściowa, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

**śp. KRYSZYNA SZCZERBA**  
z domu Szweda

Ostatnie pożegnanie z Drogą Zmarłą odbędzie się dnia 20. 12. 2021 o godzinie 11.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju. W smutku pogrążona rodzina. RK-116



*Z wszystkiego, co w życiu zjadłem i wypilem, z wszystkiego, com zwiedził, butami przedeptał, dotknął, zrozumiał do głębi, nic, nic i nigdy tyle mi szczęścia nie dało, co pieśń.*  
Nazim Hikmet

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 15 grudnia 2021 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 84 lat nasza Kochana

**śp. JADWIGA NIEMIEC**  
emerytowana nauczycielka zamieszkała w Stonawie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w wąskim kręgu rodzinnym z kościoła rzymskokatolickiego w Suchej Górnej, Synowa z rodziną. GE-764

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**śp. JADWIGI NIEMIEC**  
niezapomnianej nauczycielki, wybitnej śpiewaczki, a przede wszystkim naszej Koleżanki

Żegnamy z wielkim żalem panią Jadzię, która przez wiele lat była filarem chórów stonawskich, a swym śpiewem dawała radość mieszkańcom Zaolzia i nie tylko. Wyrazy współczucia składamy Rodzinie i Bliskim. Koleżanki i Koledzy z MK PZKO w Stonawie. GE-761

Wyrazy głębokiego współczucia Pani Dorocie Śmitowskiej z powodu śmierci

**OJCA**

składają pracownicy szkoły podstawowej i przedszkola w Karwinie. GE-760

Pragniemy wyrazić wdzięczność rodzinie, przyjaciołom, kolegom, sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości oraz tak licznie uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego Drogiego

**śp. ZDZISŁAWA WANI**

Szczególnie dziękujemy ks. proboszczowi Franciszkowi Vrublowi i pozostałym kapłanom konsekrującym mszę świętą żalobną, a pani Krzysi, Andrejowi oraz docentowi Królowi za towarzyszenie kojącymi dźwiękami muzyki.

Wszystkim gorąco dziękujemy za wszelkie dobro wyświadczone naszemu Drogiemu Zmarłemu, za przekazane kondolencje, intencje mszalne, modlitwę, wieńce i kwiaty. Zasmucona rodzina. GE-762



*Można odejść na zawsze, by stale być blisko...*  
J. Iwardowski

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 14 grudnia 2021 zmarła w wieku 91 lat nasza Kochana Mama, Stareczka, Prastareczka i Ciocia

**śp. EMILIA MARTYNKOWA**  
z domu Bulawowa zamieszkała w Czeskim Cieszynie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 21 grudnia 2021 o godz. 11.00 z kościoła rzymskokatolickiego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina. GE-763

## PROGRAM TV

## PIĄTEK 17 GRUDNIA

## TVC 1

**5.59** Studio 6 **9.00** Rewia za sześć koron **10.00** 13 komnata Nadi Urbankovej **10.30** Późne popołudnie Vondráčka (film) **11.25** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Nie wahaj się i kręć – wydanie specjalne **13.25** Niezwykłe losy **14.20** Szkoła podstawowa (film) **16.05** Podróżowania **16.35** Łopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.15** Królowa i połowa królestwa (bajka) **21.50** Wszystkie party **22.45** Szpinak czy ni! cuda! (film) **0.15** AZ kwiz.

## TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Z kucharką dookoła świata **9.25** Świat faraona Cheopsa **10.20** Bażanty (film) **11.45** Dzięki Urugwaj **12.55** Mądry jak koza **13.50** Olbrzymie warsztaty naprawcze **14.40** 100 dni do zwycięstwa **15.40** Piękne żywe zabytki **16.10** Niesamowite zwierzęce rodziny **17.05** Heydrieh – ostateczne rozwiązanie **17.35** Firma roku i przedsiębiorca roku 2021 **18.55** Rosja z lotu ptaka **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Odnaleźliśmy siódmą kompanię (film) **21.35** Śmierć na Nilu (film) **23.55** River (s.).

## NOVA

**5.55** Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **10.00** Rodzinne sprawy **10.55** Pościąg **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Ogólniak (s.) **13.55** Dowody zbrodni (s.) **14.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.50** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościąg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wybuchowa para (film) **22.30** Wydział pościogowy (film) **1.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

## PRIMA

**6.25** Bolek i Lolek (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **8.50** Slunečná (s.) **10.15** Incognito **11.25** Strażnik Tekasu (s.) **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Policja Hamburg (s.) **14.25** Agenci NCIS (s.) **15.35** Tak jest, szefie! **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Święta czwórka (film) **22.00** Kochamy Czechy **23.45** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

## SOBOTA 18 GRUDNIA

## TVC 1

**6.00** Zielnik **6.30** Łopatologicznie **7.20** Pierścien kalifa (bajka) **8.30** Bajka o smoku (bajka) **9.40** Sardynki, czyli życie pewnej rodziniki (film) **10.55** Wszystkie party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Świąteczna panna (bajka) **13.55** Błękitna bajka (bajka) **15.05** O księciu, co miał pecha (bajka) **16.10** Wół dziażdka niż psa (film) **17.05** Liczenie owiec (film) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** StarDance XI... Kiedy gwiazdy tańczą **23.05** Kelner płacić! (film) **0.35** Bolkoviny.

## TVC 2

**6.10** Piękne żywe zabytki **6.40** Królestwo natury **7.05** Mądry jak koza **8.00** Urlop z Albertem **8.25** Na hulajnodzie **8.40** Babel **9.10** Auto moto świat **9.35** Listy do Olgi **10.00** Ostat-

nie odejście Václava Havla **11.00** Rekwiem za Václava Havla **12.35** Dlaczego Havel? **14.15** Jak się żyje na Praskim Zamku **14.35** Biathlon, Francja (transmisja) **16.00** Piękne straty **16.35** Armenia **17.30** Cudowna planeta **18.25** Jaś Fasola (s.) **18.55** Niesamowite zwierzęce rodziny **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Siódma kompania w świetle Księżyca (film) **21.25** Morderstwo w Orient Expressie (film) **23.30** Rekwiem dla laleczki (film) **1.10** Przygody nauki i techniki.

## NOVA

**6.10** Tom & Jerry Show (s. anim.) **7.00** Scooby-Doo na tropie (s. anim.) **8.10** Krok za krokiem (s.) **8.35** SuperStar **11.45** Przyprawy **12.45** Dzwoni do TV Nova **13.20** Poradnik domowy **14.30** Dwa tygodnie na miłość (film) **16.25** Armagedon (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindewalda (film) **22.55** Wieczór gier (film) **0.55** Armagedon (film).

## PRIMA

**6.15** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.30** Pie-skie życie (s. anim.) **6.50** Wilk i zając (s.) **7.15** M.A.S.H. (s.) **8.20** Wyprawa z tatą **8.55** Autosalon.tv **10.05** Czechy i Słowacja mają talent **12.50** Gwiazdy nad głową (s.) **14.25** Zatańcz ze mną (film) **16.40** Serdeczne pozdrowienia z Ziemi (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Gliniarz (s.) **21.30** Janosik – prawdziwa historia (film) **0.40** Katakizmy (film).

## NIEDZIELA 19 GRUDNIA

## TVC 1

**6.00** Ciekawostki z regionów **6.25** O wysokiej wieży (bajka) **7.45** Liczenie owiec (film) **9.05** Uśmiechy Martina Stropnickiego **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Życie na zamku (s.) **12.00** Pytania V. Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O dziewczynce, co nadepnęła na chleb (bajka) **14.00** Narzeczona diabła (bajka) **15.20** Gwiazda życia (bajka) **16.15** Przepaść (film) **17.30** Koncerty Adwentowe Czeskiej Telewizji 2021 **18.25** Zielnik **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Havel (film) **21.50** Czarni baronowie (film) **23.35** Pr. rozrywkowy **0.00** Manecz Bolka Polivki.

## TVC 2

**6.00** Jak powstawał helikopter Tiger? **6.50** Starożytne rzesze **7.40** Czechosłowacki tydzień filmowy **7.55** Poszukiwania utraconego czasu **8.15** Alek – lodowata rzeka **8.40** Jaś Fasola (s.) **9.10** Mądrość wielorybów **10.00** Piernik nie tylko z Pardubic **10.45** Wśród wilków **11.20** Świat według termitów **12.15** Słowo na niedzielę **12.20** Magazyn chrześcijański **12.45** Magazyn religijny **13.15** Mahatma Gandhi **14.10** W objęciach dalajamy **14.40** V. Havel i D. Duka: wspólne przesłuchanie **15.20** Pustkowia w miastach **16.10** Niesamowite zwierzęce rodziny **17.05** Kapsza **18.00** Jaś Fasola (s.) **18.30** Południowe Indie **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Winnetou (film) **21.45** Tajemniczy blondyn w czarnym bucie (film) **23.15** Jutro będziemy szczęśliwi (film).

## NOVA

**5.55** Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.40** Zamienimy się znanymi **10.55** Pościąg **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.55** Ogólniak (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **15.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.20** Rodzinne sprawy **18.20** Comeback (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **22.20** Policja Chicago (s.) **23.10** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **1.00** Dowody zbrodni (s.).

**6.25** Wilk i zając (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Gafy (s.) **10.25** Poszukiujemy mamy i taty! **11.35** Strażnik Tekasu (s.) **12.30** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Policja Hamburg (s.) **14.30** Agenci NCIS (s.) **15.40** Tak jest, szefie! **16.50** Policja w akcji **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Copak je to za wojaka... (film) **22.10** Poszukiujemy mamy i taty! **23.25** Szeferem w kilka minut.



# POST SCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



## WEHIKUŁ CZASU

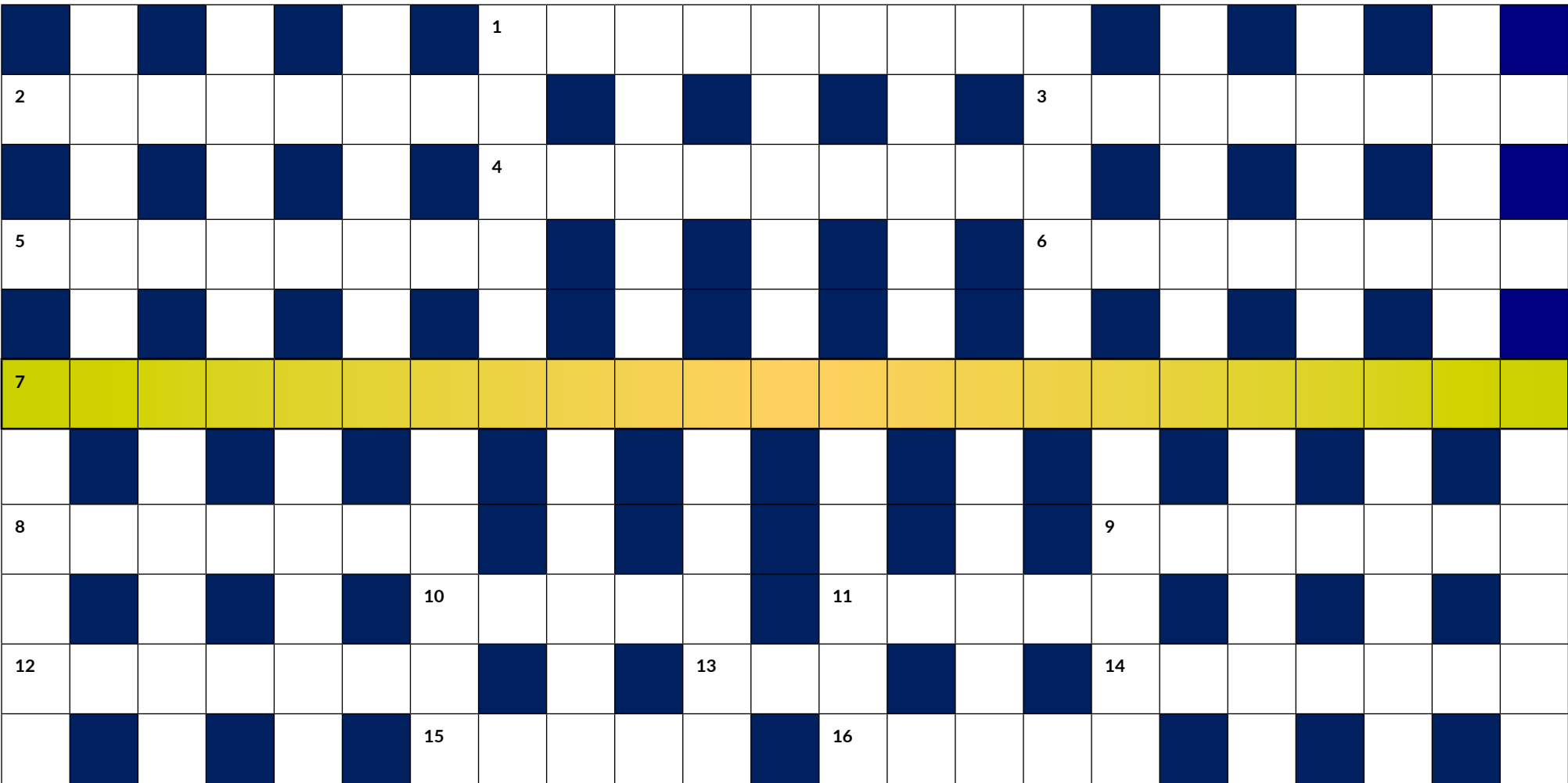
### Tak było...



### ...tak jest

• Jeszcze raz proponujemy czytelnikom wycieczkę do Karwiny. Na archiwalnym zdjęciu pochodzącym ze zbiorów [www.nac.gov.pl](http://www.nac.gov.pl) widać dworzec kolejowy. Wykonane zostało w 1939 roku. Czekamy na propozycję współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: [dabkowski@glos.live](mailto:dabkowski@glos.live) bądź [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Serdecznie zapraszamy do współpracy!

## KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Rozwiązaniem krzyżówki są słowa polskiej kolędy...

**POZIOMO:**

- 1. program Olgi Lipińskiej „Właśnie leci...” lub zdrobniale kabaret
- 2. poeta będący zwolennikiem turpizmu
- 3. osoba namawiająca do czegoś, lobbysta, propagator
- 4. niewielki brązowy ptak z białym czubem na głowie, z rodziny pekińczyków
- 5. fruwający, unoszący się w powietrzu
- 6. bezzwrotna pomoc finansowa
- 7. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- 8. mały Rajmundeczek, gdy dorośnie

- 9. afrykanerzy, potomkowie kolonistów holenderskich w Afryce Południowej
- 10. miasto miedzi, ośrodek Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego
- 11. rzeka w Armenii
- 12. ...Preston Caldwell, pisarz i publicysta amerykański („Poletko Pana Boga”)
- 13. auto z Korei Południowej
- 14. sole kwasu rodanowodorowego, bezbarwne substancje krystaliczne rozpuszczalne w wodzie

- 15. dawniej członek rady miejskiej
- 16. alkoholowe odurzenie

**PIONOWO:**

- BAJARZ, BORNEO, CHIRAC, CURACÓ, DIEPIC, DWUBÓJ, ELEGIA, ERWINA, GAJUSZ, GOLGOJ, HARADA, IKONKA, IZUNIA, KACZOR, KAMMEL, KASYNO, KSIĄŻĘ, OBSZAR, RADLER, RIOTAM, SPEARS, TURNAU, URBARZ
- Wyrazy trudne lub mniej znane:**  
ERSKINE, SÓJKOWIEC, ZANGA

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin upływa w czwartek **30 grudnia**. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 3 grudnia otrzymuje **Bolesław Bulawa**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 3 grudnia:  
EPOKI TWORZY ARCHEOLOGIA